

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy**
Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Ślepy Maks - król podziemi Łodzi twierdzi w sądzie, że jest ofiarą swoich klientów, którzy go bili, straszili i naciągali na pożyczki Prawdomówność swą „potwierdził” uroczystym słowem honoru

Wrażenia

Sprawa Ślepego Maksa, która wzbudziła tak wielkie zainteresowanie w mieście, zaczęła się wbrew wszelkim przewidywaniom w atmosferze nudnej i ospalej.

Wprawdzie silnie skoncentrowane postępowanie policyjne przy wejściu i na wszystkich piętrach gmachu sądowego tworzyły bardzo ładne tło przesyłanej sensacyjnej rozprawy, niestety, jednak początek jej, t. j.

do chwili, kiedy zaczął zeznawać bohater procesu, był bardzo jałowy.

Może powodem tego był fakt niewpuszczenia na salę licznie zgromadzonej publiczności, dzięki czemu zaledwie kilkanaście osób przysłuchiwało się rozprawie, może powodem był niezmiernie długi i zupełnie niedosłyszalnie odczytany akt oskarżenia, faktem jednak jest, że ci, co przyszli, w oczekiwaniu sensacji lub w pogoni za dreszczykiem emocji, rozczarowali się na całej linii.

Na korytarzu przed wejściem na salę ruch.

To świadkowie wezwani na rozprawę w liczbie stu kilkudziesięciu.

Widać wśród nich komendanta P. P. na m. Łódź, podinspektora Elssera - Niedzielskiego, naczelnika wydziału śledczego, nadkomisarza Weyera, wicekarola łódzkiego p. Rosickiego, b. naczelnika wojewódzkiego urzędu śledczego, podinspektora Noska, przeniesionego przed pewnym czasem na identyczne stanowisko do Lwowa.

Na sali, jak już wspominał, garstka widzów.

W pierwszym rzędzie ław dla publiczności widzimy żonę bohatera dnia „Ślepego Maksa”, najbliższą rodzinę drugiego oskarżonego Henocha Fuksa, oraz Hersza Grunisa, ostatecznego oskarżonego.

Zona Bornsteina nie zdradza początkowo absolutnie żadnego zdenerwowania. Jest to młoda bardzo przystojna brunetka, która uważnie rozgląda się po sali.

Dalsze rzędy ławek zajęte są przez kilku „szczęśliwych”, którym udało się dostać na rozprawę.

W łóż prasowej, obok sprawozdawców zajął miejsce podinspektor P. P. Brożyński delegowany z wojewódzkiej komendy P. P. w charakterze obserwatora.

Ławę obrońców zajmują ko-

lejno adw. Lilker (obrońca Bornsteina), adw. Deczyński i Fajt (obrońcy Fuchsa) oraz adw. Fried (obrońca Grunisa).

Fotel oskarżyciela publicznie go zajmuje prokurator Skapski.

O godzinie 10 wprowadzają na salę „Ślepego Maksa”. Nie wygląda on już groźnie. Ubrany w czarne ubranie, gładko wygolony, nie robi wcale wrażenia człowieka, odsiadującego prawie półtoraroczny areszt prewencyjny. Pozostali oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy.

O godz. 10 min. 15 wchodzi na salę komplet sędziowski w składzie: przewodniczący s. Łaziński i wotanci ss. Braun i Wolski.

Kłopoty z zawodem

Następuje krótkie sprawdzenie personalji oskarżonych.

Przy pytaniu o zawód Bornstein, odpowiadający dotąd spokojnie, miesza się, zaczyna się jękać, wreszcie na powtórne pytanie odpowiada:

„pośrednik”.

Drugi oskarżony Henoch Fuchs odpowiada bardziej nerwowo. Jest to mężczyzna w wieku lat ponad 50, średniego wzrostu, barczysty, w ciemnych okularach, łysy. W każdym ruchu, w każdym słowie daje się wyraźnie wyczuć zdenerwowanie.

Na pytanie o zawód odpowiada:

„kupiec, właściciel domu”.

Grunis jest już zupełnie bezbarwny. Młody, lat 28, ubrany z przesadną elegancją, typowy młodzieniaszek z jakiejś sal dancinowej III rzędu.

Przeszłość ma. Podczas gdy Bornstein i Fuchs byli dotąd niekarani.

Grunis był już pięciokrotnie karany

za fałszowanie dokumentów i t. p. Mówi jednak o tym zupełnie swobodnie, twierdząc, że za to samo przestępstwo był aż 5 razy karany.

Po sprawdzeniu personalji okazuje się, iż z pośród wezwanych świadków trzech umarło, a mianowicie Geist, Freiman i M. Kraut, św. Bressler odsiaduje karę więzienia, zaś kilka świadków nadesłało świadectwa lekarskie, usprawiedliwiający ich nieobecność

Epidemia wśród świadków

Obrońca Bornsteina, adw. Lilker prosi o sprowadzenie nieobecnych świadków pod

przymusem, poddając w wątpliwość ich nagłe choroby.

Pozatem prosi o powołanie dodatkowych świadków oraz o wezwanie dr. St. Klemeńskiego, Rydzewskiego i G. Krausza, celem stwierdzenia, że Bornstein nie jest zupełnie normalny i ma zmniejszenie pożyteczności.

Adw. Deczyński mówi już wyraźnie o tem, że świadkowie nie zachorowali wcale, ale zyczajnie nie chcą przybyć i dla tego też wniosł o sprowadzenie ich pod przymusem.

Po 15-minutowej naradzie sąd postanawia sprowadzić Wojdyślawskiego, Tempelhofa, Gotesmana i Polę Kraut, skazując ich po 10 zł. grzywny z zamianą na 1 dzień aresztu.

Pozatem sąd postanowił do puścić 22 z pośród odrzuconych na tajnym posiedzeniu świadków, odrzucić zaś tych, którzy mieli stwierdzić zmniejszenie pożyteczności Bornsteina. Jednocześnie sąd zwolnił wszystkich świadków do dziś do g. 9 rano, kiedy nastąpić na podział na grupy.

Otwarcie, czy zamknięte?

Pierwszy posmaczek sensacji wywołał wniosek oskarżyciela publicznego, który prosi sąd o rozpatrzenie sprawy anonimowych listów ze skargami na oficerów policji przy drzwiach zamkniętych.

Sprzeciwia się temu gorąco adw. Deczyński, niedopatrując się w tem nic takiego, coby, według słów prokuratora mogło zagrażać bezpieczeństwu publicznemu.

Sąd postanawia sprawę tę potem rozpatrzyć i s. Wolski przystępuje do odczytania aktu oskarżenia, który podaje mi w streszczeniu.

Akt oskarżenia Ślepy Maks i jego banda

W roku 1928 powstało na terenie Łodzi stowarzyszenie żydowskie „Ezra Achim”, czyli „Bratnia Pomoc”, które miało na celu niesienie najbardziej potrzebnej ludności żydowskiej pomocy w formie wsparć pieniężnych, dożywiania, pomocy lekarskiej, udzielania drobnych pożyczek i t. d.; niezależnie zaś od tego utworzony został przewidziany statutem sąd rozjemczy, którego zadaniem była obrona interesów i polubowne rozstrzygnięcie sporów, powsta-

łych pomiędzy członkami stowarzyszenia.

W skład zarządu „Bratniej Pomocy” wchodził pierwotnie Kac Lajb jako prezes, Henoch Fuks jako wiceprezes i inni, z pośród zaś członków stowarzyszenia najbardziej aktywnymi byli Maks Bornstein, używający powszechnie przezwiska „Ślepy Maks” i Sruł Kalma Balberman.

Już w początkach istnienia „Bratniej Pomocy” dochodziły do władz bezpieczeństwa anonimowe i poufne wiadomości, że stowarzyszenie nie rozwija nieomal zupełnie działalności dobroczynnej, natomiast zajmuje się rozstrzygnięciem sporów osób zupełnie postronnych.

„Bratnia Pomoc” tworzyła sąd rozjemczy, t. zw.

„din-tojry”,

którego wyroki musiały być bezwzględnie respektowane, — gdyż stowarzyszenie w stosunku do opornych

stosowało terror

przy pomocy oddanych sobie ludzi.

„Bracia Mocni” — tak nazywano czołowych członków stowarzyszenia — zaczęli rozwijać coraz szerszą działalność, występując w sprawach majątkowych, rodzinnych, rozwodowych, zajmując się inkasem niewykupionych w terminie weksli, przeprowadzając przymusowe eksmisje i t. p.

We wszystkich tych sprawach stowarzyszenie

posługiwało się terrorem

jako najskuteczniejszym sposobem wykonywania wyroków „din-tojry”. Wskutek tego „Bratnia Pomoc”

stała się postrachem wśród nieszczęśliwych żydowskiej, wśród której głównie działalność swą rozwijała. Ten, którego sprawę rozpatrywał sąd polubowny stowarzyszenia, wie dzieć się musiał zastosować, choćby orzeczenie było dla niego krzywdzące i mimo, iż daną sprawą zajęło się stowarzyszenie wbrew jego woli. Opinię tę uzyskało stowarzyszenie dzięki wykonawcom wyroków, którymi byli Maks Bornstein, Henoch Fuks, Lajb Kac i Sruł Balberman, posługujący się gotowymi zawsze na ich polecenia, pomocnikami.

Zabójstwo Balbermana

W połowie roku 1929 między Lajbem Kacem i Srułem Balbermanem z jednej strony, a „Ślepym Maks” i Henochem Fu-

ksem z drugiej, doszło do targu na tle konkurencji przy wykonywaniu wyroków „din-tojry”. Doszło do licznych starć, ukoronowaniem których było

zabójstwo Balbermana.

Zabójca — „Ślepy Maks” — został jednak uniewinniony, gdyż, jak ustalono, działał w obronie koniecznej.

Wyrok uniewinniający uświadomił Bornstein wykorzystywać ten sposób, iż jego przeciwnicy musieli ograniczyć swoją działalność, jego zaś grupa coraz śmielej rozwijała terrorystyczne akcje.

„Ślepy Maks” wylamał się zupełnie z pod wpływów „Bratniej Pomocy”

i odtąd występował sam, stosując surowsze jeszcze metody w stosunku do opornych.

Biuro „Obrona”

Dla upozorowania, że zajmuje się legalnie załatwianiem cudzych spraw, Bornstein otworzył biuro p. n. „Obrona” a ponieważ był analfabeta, przyjął do pomocy sekretarza.

Metody działania Bornsteina stają się w sferach żydowskich powszechnie znane i sam fakt doręczenia wezwania z biura „Ślepego Maksa” stwarza u wezwanego przekonanie, iż grozi mu coś złego i, że będzie musiał zrobić wszystko, czegokolwiek zażądają od niego. Gdy wezwany nie reagował, Bornstein wysyłał do niego swych ludzi, którzy wyjaśniali kim jest „Ślepy Maks” i jakie grożą konsekwencje nieposłusznym.

Postrach jaki szerzył i przechwalał się, że zabił Balbermana, a mimo to nie został skazany sprawiły to, że nikt z terrorizowanych nie miał odwagi zwrócić się do policji z oficjalnym zameldowaniem. Jedynie poufne wiadomości władz bezpieczeństwa sprawiły to, że „Obrona” została zamknięta.

Nie przeszkodziło to Bornsteinowi w dalszym ciągu prowadzić drogą terroru wszystkich tych spraw. „Din-tojry” odbywają się teraz w jego mieszkaniu prywatnym.

W kilka miesięcy później władze likwidują „Bratnią Pomoc”.

konstatując, że członkowie rekrutują się przeważnie z osób notowanych za różne przestępstwa. Ten fakt wpływa oczywiście na dalsze wzmocnienie się wpływu „Ślepego Maksa”, który staje się jedynym wykonawcą podległej mu „Din-tojry”.

(Dalszy ciąg na str. 6).

Wojna domowa wisi nad Francją

Nad pogodną, słoneczną Francją zgęszcza się chmury wojny domowej.

Poszczególne odłamy francuskiej reakcji i ruchów, przypominających do złudzenia faszyzm, a raczej hitleryzm, szykują się do decydującego szturmu na republikę, a właściwie na ustrój parlamentarny. Ze względu na opór mas robotniczych nie udało się to w dniu 6 lutego b. roku, t. j. w rocznicę buntu paryskiej białej komuny. Lecz konserwa społeczna bynajmniej nie zaniechała swych zakusów i coraz bardziej ujawnia plan porzucenia terenu walki legalnej i wstąpienia na drogę pozalegalną, na drogę gwałtu.

Powołany przez zbuntowaną „ulicę” do władzy rząd Doumergue'a został zastąpiony przez „parlamentarny” rząd Flandin'a, składający się zresztą prawie z tych samych polityków, co rząd poprzedni. — Twierdzenie, iż parlament zdolny był otrząsnąć się z letargu i przygnębienia okazało się mylnym. Obecny rząd w jeszcze większym stopniu niż jego poprzednik stał się zakładnikiem reakcji społeczno-gospodarczej. Jest to jeden z najslabszych rządów w dziejach Trzeciej Republiki. Rzekomy rząd jedności, obecny gabinet francuski jest niesłuchanie skłócony tak w kwestjach polityki wewnętrznej, jak i w dziedzinie polityki zagranicznej. Ujawniło się to między innymi w sprawie paktu francusko-sowieckiego. Prowadząc dwulicową politykę, min. Laval w porozumieniu z francuskimi faszystami — działał na własną rękę, wbrew woli większości gabinetu, opierając się na ekstralegalnej opozycji. Podobny, niedopuszczalny w normalnych warunkach stan rzeczy był możliwy dlatego, że od roku legalizm jest we Francji jeśli nie w zawieszeniu, to w letargu. To też na życie polityczne kraju

wywierają decydujący wpływ czynniki pozarządowe, ukryte.

„Biała komuna” nie tylko nie zaniechała wykorzystania swego pośredniego wpływu na francuską politykę, ale szykuje się coraz energiczniej do usunięcia fikcji parlamentaryzmu. — Nie zadowolony już dziś ten obóz podróżą do Wersalu (zmiana konstytucji w drodze legalnej).

Przekonawszy się, iż prowincja nie wykazała zbyt dużego entuzjazmu dla paryskiego „putschu”, faszysty zajęli się energicznie propagandą, wykorzystując w tym względzie skwapliwie wszelkie przejawy niezadowolonych, spowodowanego pogłębiającym się kryzysem gospodarczym i naciskiem śruby podatkowej. Zwłaszcza szło faszystom o skaptowanie rolników, przedstawiających we Francji czynnik bardzo poważny. W tej robocie faszysty jeli się środkami rewolucyjnymi i jak najdalej posuniętej demagogii. Wyróżnił się tu „rolnik” Dorgere, a właściwie hrabia d'Halluin, który np. w Rouen nawoływał do strejku podatkowego oraz do zbrojnego ataku na parlament.

Specjalna komisja parlamentu po zbadaniu zajęć „lutowych” bezstronnie ustaliła odpowiedzialność poszczególnych jednostek i grup prawicowych, lecz rządy Doumergue'a i Flandin'a nie wyciągnęły z tego żadnych konsekwencji. Między innymi jeden z członków komisji neosocjalista P. Rama-

dier przeprowadził rezolucję o konieczności rozbrojenia wszelkich lig, co pozostało martwą literą.

Podobny stan rzeczy rozczulił faszystów, którzy wiedzą, że nie tylko prefekt Chiappe, ale i jego następcy imali się jaknajstrzeższych środków represji, gdy szło o manifestacje robotnicze, natomiast byli bezczynni lub co najmniej lagodni w stosunku do demonstracji faszystów. Parady i demonstracje faszystów wszelkich odcieni stały się coraz liczniejsze, zbrojenie się ich i zmilitaryzowanie zupełnie jawne. — Oficerowie służby czynnej przestali ukrywać swe sympatie dla faszyzmu, w szczególności dla organizacji „Ognisty krzyż”. Pierwszy uczynił to jeden z ad-

Teatr „ROZMAITOŚCI”
Cegiełniana 27, tel. 112-25
Gościnne występy znakomitych gwiazdorów amerykańskich
SEDI SZENGOLD I SEM AURBACH
Dziś, we wtorek, o godz. 9.30 w.
po cenach niższych
cd 80 gr. do 2 zł.
Kobieta, która milczy
melodramat ze śpiewami i tańcami
Jutro, w środę **Matka i kochanek**
z Sedi Szengold i Sem Aurbachem.
Ceny od 80 gr. — 2 zł.

„HYGIENA”
Łódź, Andrzej 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzi do zakresu czyszczenia szymb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę.
Ceny niskie.
Tel. 105-47 przy firmie RESTEL.
Czynny do godz. 7-ej.

jutantów min. lotnictwa, gen. Denain'a.

Plk. de la Rocque stawia rządowi różne żądania ultimatywne — stale ogłasza, iż zbliża się godzina czynu, jego godzina. Bojówki faszystowskie bezkarnie wywołują zajścia i strzelaniny, pretendując do zastąpienia policji i żandarmerji, rzekomo bezczynnej w stosunku do organizacji robotniczych. Jednym z ostatnich wyczynów hr. de la Rocque był nocny napad z bronią w rękę na siedzibę sekwańskiej organizacji socjalistycznej i spiądrowanie lokalu. Napastników było 15-tu dotychczas aresztowano tylko pięciu: Le Poumelin, ekspert sądowy do spraw morskich, były oficer marynarki, Allier, członek zarządu kilku towarzystw akcyjnych, przemysłowiec Drouet d'Erlon, potomek marszałka Francji, J. Besson, wyższy urzędnik Standard Oil. Początkowo wódz „Ognistego Krzyża” negował udział jego ludzi w tej hecy. Gdy jednak prawda się wykryła, wódz sromotnie zdradził swych podkomendnych, aczkolwiek wiadomo, iż działali oni co najmniej za wiedzą szefa paryskich „bojówkarzy”, Varin'a. Początkowo t. zw. wielka prasa próbowała przemilczeć ten wyczyn jaśniewielmożnych „włamywaczy”, a gdy to się nie udało, takie pisma jak „Jour” lub „Matin” poczęły tłumaczyć to „ekstralegalne” najście pobudkami patriotycznymi. „Ognisty Krzyż”, francuski,

„młodzież patriotyczna”, rojaliści i t. p. ostatnio poczęli szykować się do ostatecznej rozgrywki, wyszukując sytuację międzynarodową i wywołaną przez nią wzrost wpływów sztabu generalnego. Pod pozorem walki z antymilitaryzmem faszysty dążą do likwidacji wolności prasy i zawieszenia wolności obywatelskiej.

Pod wpływem faszystów rząd zakazał pierwszomajowych manifestacji robotniczych gdy tym czasem „Ognisty Krzyż” urządził manifestację w Merieres, przyczem auta faszystów stoją w koszarach 91 pułku.

W dniu 12 maja t. j. w dniu ostatecznych wyborów samorządowych odbędzie się w Paryżu z okazji święta Joanny d'Arc manifestacja organizacji faszystowskich (50.000 uzbrojonych faszystów), które napewno postarają się o stworzenie czegoś w rodzaju teroru psychicznego. Zresztą p. de la Rocque i inni faszysty zgóry zapowiedzieli, że nie przypisują wyników wyborów wielkiego znaczenia, gdyż palące problemy mają być rozstrzygnięte na drodze pozalegalnej. Ostatnio przyszedł im w sukurs sam A. Tardieu.

Z postępowania i oświadczeń francuskich faszystów widać, iż w ich szeregach odżył duch wersalczyków z 1871 r., gotowych iść do swego celu poprzez góry trupów przeciwników i morze lez.

Ta gotowość do bezgranicznego gwałtu tłumaczy się tem, że w grę wchodzi interesy klasowe i kastowe, obrona przywilejów społecznych.

Francja coraz bardziej dzieli się na dwa światy: z jednej strony świat feudalizmu gospodarczego i reakcji polityczno-społecznej, z drugiej zaś strony świat pracy. Ten ostatni jest jedynym obrońcą praw człowieka i obywatela, obrońcą humanizmu i demokracji społecznej.

S. Czezelnicki.

NAJBARDZIEJ PALĄCE ZAGADNIENIA SPOŁECZNE PORUSZA FILM P. T.

NASZ CHLEB POWSZEDNI

NAGRODZONY ZŁOTYM MEDALEM LIGI NARODÓW
REŻ. GENJALNEGO KING VIDORA

JUŻ WKRÓTCE!

Capitol

Dziś poraz ostatni!

Początek codz. o g. 4 w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej

Dziś prezentujemy największego tragika Europy Conrada Veidta w arcydziele reżyserji LOTHARA MENDESA ŻYD SÜSS

wg rozgłoszonej powieści LIONA FEUCHTWANGERA. W rolach głównych: Beni a Hume, Frank Vosper, Gerald du Maurer, Cedric Harwickie



Kino Dźwiękowe
„CZARY”
Cegielniana 2
Początek o godz. 4

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
I. — Płomienna, żywiolowa, gorąca **Dolores del Rio**
w czarownym filmie, owianym najpiękniejszym romantyzmem
PŁOMIEN Realiz. Herbert BRENON.

— 2 arcyfilmy w jednym programie!
HAROLD LLOYD stworzył nowe wielkie arcydz. **KOCI PAZUR**
Humor, wynikający przede wszystkim z samej treści dowcipnego i ciekawego scenariusza! Nie znałście jeszcze prawdziwego HAROLDA LLOYDA!
Dopiero w „Kocim pazurze” poznacie wszystkie jego możliwości

Ostatnie 3 dni!
„PALACE”

Ceny niższe!
od zł. 1.09
na wszystkie seanse

Nie chcę wiedzieć
KIM JESTEŚ!...
Czarująca melodyjna komedia wiedeńska.

Liana Haid
Gustaw Fröhlich
Szöke Szakall
Muzyka R. STOLZV

Sesja nadzwyczajna sejmu 20 b. m.

Dziś premier Sławek mówi o projekcie ordynacji wyborczej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zapowiedziane od dłuższego czasu posiedzenie połączonych grup komisji konstytucyjnych

sejmu i senatu BB. odbędzie się dziś we wtorek o godz. 10 rano. Na posiedzeniu tem premier Sławek przedstawi wytyczne projektu ordynacji wy-

borczej.

W parę dni po tem posiedzeniu nastąpi zwołanie sejmu i senatu na sesję nadzwyczajną od dnia 20 maja.

Papież potępia metody hitlerowskie

które chcą wpędzić Niemcy do barbarzyńskiego pogaństwa

CITTA DEL VATICANO, 6 V. (PAT). Papież przyjął dziś na specjalnej audjencji pielgrzymów niemieckich z Fryburga, Moguncji i Śląska niemieckiego.

Do pielgrzymów tych wygłosił papież przemówienie, w którym oświadczył, że, według wiadomości, nadchodzących prawie codziennie, katolicy w Niemczech, zarówno wierni, jak i duchowieństwo i biskupi są niepokojeni i że czynione im są przeszkody na drodze życia katolickiego.

— Niestety — mówił papież — zmierzają się w imię rzekomego pozytywnego chrześcijaństwa do pozbawienia Niemców ich chrześcijańskiego charakteru, chcąc sprowadzić je do barbarzyńskiego pogaństwa. Jedno cześnie nie pomijają się żadnej sposobności, by stwarzać przeszkody w życiu chrześcijańskim katolickim.

— Żywimy nadzieję — mówił papież, zwracając się do pielgrzymów, — że wy po powrocie do ojczyzny, zostaniecie lepiej przyjęci i lepiej potraktowani od tych dzielnych i pobożnych młodzieńców, wiernych kościołowi i ojczyźnie, którzy niedawno przybyli do nas, aby odwiedzić swego wspólnego ojca. Chwalimy ich i wspominamy ze czcią w obliczu całego świata chrześcijańskiego i cywilizowanego. Musi my natomiast ustosunkować się zupełnie odmiennie do tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za sposób potraktowania i przyjęcia młodzieży, która wracała z Watykanu do swej ojczyzny.

W zakończeniu swego prze-

mówienia papież wezwał katolików niemieckich, aby nadal wznosili modły do Boga, po czym udzielił piegrzymom błogosławieństwa, oświadczając, że prosi Boga, aby dzielny naród niemiecki doznał się lepszych czasów.

Obląkańcze wysoki rasistowskie „Lepszej rasie” wolno lżyć żydów

BERLIN, 6. 5. (PAT). Sąd berliński przychylił się do żądania pewnego właściciela domu, żyda z pochodzenia, który wniósł prośbę o rozwiązanie kontraktu z jednym ze swoich lokatorów, podając jako do wód fakt, iż lokator ten lżył go wyzwiskami w rodzaju „przeklęty żyd” itp. W motywach decyzji sąd podkreślił, iż członkowie obcych ras nie są odpowiedzialni za swą przynależność i dlatego mają prawo domagać się takiej samej ochrony czci, jak i ludzie, którzy wyłączają nie szczęściu zawdzięczają, iż uro-

dzili się aryjczykami. Powyższe orzeczenie sądu berlińskiego spotkało się z niezwykle ostrym protestem na łamach czasopiisma „Jugend und Recht”, które, odrzucając argumenty sądu, jako niezgodne z pojęciami nar. socjalizmu, wyjaśnia, że „według niemieckiego ustawodawstwa rasowego ten, kto należy do rasy lepszej, ma więcej praw od tego, kto należy do rasy szczególnie złej. Pozatem nar. socjaliści nie odmawiają wartości innym rasom, lecz żydzi stanowią ich mieszaninę”.

Zwycięstwo skrajnych elementów

zapowiadają dotychczasowe wyniki wyborów we Francji

PARYŻ, 6. 5. (PAT). Według ostatnich informacji w wyborach municypalnych, jakie się odbyły we Francji w dniu 5 maja wzięło udział ogółem około 10 milionów wyborców na ogólną liczbę 11 i pół miliona. W 72 gminach dep. Marce wcale nie głosowano na znak protestu.

Przebieg wyborów w całej Francji miał przebieg spokojny poza drobnymi incydentami, jak np. bójka z sutfrażystkami w Paryżu, które zostały szybko zlikwidowane przez policję.

W Paryżu na 90 radnych w pierwszym głosowaniu wybrano jedynie 37 radnych. Są to przeważnie dawni radni, poza b. prefektem

Chiappe, który został wybrany. Z pośród ministrów zdobyli w pierwszym głosowaniu mandaty radnych w swoich okręgach premier Flandin, min. Laval, Marchandieu, Regnier, Mandel, Jacquier, Queuille i Perreau - Pradier. Minister Herriot uzyskał wprawdzie w Lyonie wielką liczbę głosów, ale mandatu w pierwszym głosowaniu nie uzyskał. W chwili obecnej, gdy w większości gmin będą musiały się odbyć nowe wybory balotażowe, trudno

ocenić rezultaty już osiągnięte. Naogół z obliczeń wynika, że komuniści odnieśli pewne zwycięstwo, szczególnie w okręgach paryskich. Straty ponieśli natomiast socjaliści - blumowcy i radykali. Przy szczegółowym badaniu liczby głosów uzyskanych przez poszczególne rady, widoczne jest w wielu gminach przesunięcie głosów na partje skrajnie prawicowe z jednej strony, a komunistyczną — z drugiej.

Operacja premiera Flandina

Ministrowie radzą bez jego udziału

PARYŻ, 6. 5. (PAT). Premier Flandin poddał się dziś ponownej operacji złamanego ramienia. Operacja trwała 2 godziny. Po prześwietleniu rękę umieszczono w gipsie. Brat premiera, lekarz Charles Flandin, oświadczył, że premier nie powinien zbyt szybko powracać do normalnej pracy, aby nie wywoływać komplikacji.

Warszawie i Moskwie, jednakże premier ze względu na rychły wyjazd ministra Lawała prosić miał swoich kolegów z gabinetu, aby od byli to ważne posiedzenie rady ministrów bez jego udziału.

W związku z tem zamierzano odroczyć wtorkowe posiedzenie rady ministrów, które miało być poświęcone wizytom ministra Lawała w

TRANSPORTY DO PALESTYNY

NAJSZYBCIEJ, GDYŻ BEZPOŚREDNIO ZAŁATWIA PRZEDBORSKI, KOLNER i S-ka, Łódź, Sienkiewicza 6, telef. 247-75. Udzielamy bezpłatnie wszelkich informacji.

Całkowite porozumienie

osiągnięte zostało na konferencji weneckiej

PARYŻ, 6. 5. (Tel. wł.). Obrady weneckie zostały zakończone pozytywnym wynikiem. Przedstawiciele Austrii, Węgier i Włoch doszli do całkowitego porozumienia we wszystkich punktach. Uchwalona rezolucja w kwestji niepopierania propagandy w celu

zmiany ustroju poszczególnych państw utrudnia również zmianę ustroju w Austrii w kierunku powrotu na tron Habsburgów. Porozumienie osiągnięte na konferencji weneckiej pozwala optymistycznie zapatrywać się na wyniki konferencji rzymskiej.

Prezydent Estonii Paets

przyjechał na kurację do Polski

RYGA, 6 V. (PAT). Prezydent Estonii Paets przejeżdżał dziś przez Rygę do jednego z polskich uzdrowisk. Prezydentowi towarzyszy specjalny oficer do zleceń płk. Grabbi.

TURMONTY, 6 V. (PAT). — Dziś wieczorem o godz. 19.50 przybył do Turmont prezydent

republiki estońskiej, Paets. Na dworcu przywitani prezydenta przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Prezydent Paets przesiadł się do polskiego wagonu salonowego i o godz. 12.15 wyjechał w dalszą drogę.

Kpt. Lepecki jedzie na Litwę dla studjów historycznych nad biografją marszałka Piłsudskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ostatnich dniach w prasie ukazały się wiadomości o wyjeździe na Litwę adiutanta marszałka Piłsudskiego kpt. Lepeckiego. Wiadomość ta potwierdza się. Istotnie w tym tygodniu jeszcze kpt. Lepecki uda się samochodem z Wilna na Litwę i porzuci tam czas dłuż-

szy, zbierając materiał do pracy historycznej, poświęconej biografji marszałka Piłsudskiego i jego rodziny. Kpt. Lepecki odwiedzi miejscowości, w których mieszkali przodkowie marszałka Piłsudskiego oraz grób matki p. marszałka, z domu Bilewiczówny, znajdujący się po litewskiej stronie.

i mapy niemieckie, sprowadzone z Rzeszy.

Konfiskacie uległy berlińskie wydanie „Mein Kampf” Hitlera, książki, omawiające działalność Schlagettera na Górnym Śląsku w czasie plebiscytu, oraz dwie mapy Polski i Niemiec, w których granice po dano niezgodnie z granicami, ustalonymi przez traktat wersalski

Konfiskata książek propagandowych

przysłanych z Berlina na polski Śląsk

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Katowic donoszą, że z rozporządzenia śląskich władz wojewódzkich w kilku księgarniach niemieckich na Górnym Śląsku skonfiskowano książki

Morze i kolonie to potęga Polski



Już od najmłodszych lat należy pielegnować zęby pastą ODOL. Dzięki pastce do zębów ODOL zachowacie zdrowe i ładne zęby.



Arbitraż w sprawie Jacoba

Rząd Rzeszy wyraził swą zgodę

PARYŻ, 6. 5. (PAT). Agencja Havasa donosi z Berlina, że rząd niemiecki zgodził się w sprawie Jacoba na arbitraż, przewidziany w traktacie niemiecko - szwajcarskim.

BERN, 6. 5. (PAT). W departamencie politycznym pod przewodnictwem Motty odbyła się narada, na której ustalono tekst propozycji, która ma być wysunięta wobec Niemiec w sprawie Jacoba.

Propezyja ta, powołując się na umowę arbitrażową z dn. 3 grud-

nia 1921 r. przewiduje powołanie 5 sędziów arbitrow, z których 1 wien być szwajcarem, 1 Niemcem, 3 zaś mają pochodzić z państw, w sporze niezainteresowanych.

Możliwość uwolnienia

PARYŻ, 6. 5. (PAT). „National ztg.” dowiaduje się, iż w pewnych kołach berlińskich rzekomo rozpatrywana jest możliwość wypuszczenia na wolność Jacoba, wobec obciążających dowodów, jakich do starczyła rada federalna niemieckiemu ministerstwu spraw zagranicznych stwierdzających winę Gestapo i doktora Richtera.

Institut de Beauté POMA

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.

Tel. 155-55

Koalicyjny rząd Lerroux

utworzony w Hiszpanji

MADRYT, 6. 5. (PAT). Lerroux utworzył nowy rząd koalicyjny. Do koalicji powrócili ludowcy - katolicy. Do koalicji należą grupy, które popierały rząd Lerroux. Przywódca ludowców katolickich Gil Robles przyjął tękę ministra wojny.

Anglja kocha swego króla

Olbrzymie manifestacje trzymilionowego tłumu w dniu jubileuszu

LONDYN, 6 V. (PAT). Go rączkowe przygotowania Londynu do wczorajszych uroczystości trwały do późnej nocy. Niezliczone tłumy publiczności zapełniły wczoraj wieczorem główne ulice Londynu, zwłaszcza te, przez które przechodził pochód.

Obliczają, że na tych kilku ulicach zgromadziło się w ciągu dnia

zgorą 2 miliony ludzi.

Londyn sprawia nieopisane uroczyste wrażenie.

Na przestrzeni kilkunastu mil wszystko jest udekorowane i tonie poprostu w powodzi barwnych kolorów, girland, kwiatów i sztandarów. Wzdłuż ulic, któremi przechodzi orszak królewski, od wczesnego rana stoją tłumy ludzi, wyczekując od wiełu godzin cierpliwie przejścia orszaku.



KRÓL JERZY V.

wiozący królową norweską siostrę króla Jerzego wraz z pozostałymi synami króla.

zarów, aż wreszcie słynnych langerów we wspaniałych barwnych, skrzęcych się złotem i srebrem mundurach. Za tą malowniczą eskortą ukazał się w złoczonej karocy król i królowa wiani entuzjastycznymi okrzykami tłumów. Wiwaty i okrzyki na cześć króla i królowej trwały wzdłuż całej drogi aż do katedry św. Pawła.

W następnych 4 karocach znajdowała się świta królewska.

Jako honorowi adjutanci byli przydzieleni do osoby króla czterej maharadźowie.

Przy wejściu do katedry św. Pawła król i królowa oczekiwali biskupi Londynu.

Po ukończeniu nabożeństwa w katedrze uformował się orszak.

Król i królowa wsiedli z powrotem do złotej karocy i orszak królewski podążył do pałacu Buckingham, przechodząc innymi, niż poprzednio ulicami, zapełnionymi tłumami publiczności, wiwatującej na cześć króla i królowej.

3 miliony ludzi przyglądało się uroczystościom

LONDYN, 6 V. (PAT). Według obliczeń policyjnych trzy miliony ludzi spacerowało wczoraj po ulicach i skwerach śródmieścia Londynu, oglądając dekoracje.

Okolo pół miliona ludzi przybyło z poza Londynu. Wielu z nich nie znalazło noclegu i zdecydowało się pozostać na ulicach całą noc.

7 tys. osób zemdlalo

Podczas przejazdu orszaku królewskiego zemdlalo w tłumie przeszło 7 tysięcy osób. 40 osób odwieziono do szpitala.

Jedna osoba zmarła wskutek ataku sercowego.

Podziękowanie królewskie

LONDYN, 6 V. (PAT). W godzinach wieczornych król Jerzy V wygłosił przez radio przemówienie, w którym dzię



KRÓLOWA MARY

kował wszystkim swoim poddanym z całego serca za wyrażone mu z okazji jubileuszu uczucia.

pożyczek, a niektórym zniszczonym i biednym wsiom przyznano zasiłki pieniężne.

Ludność pasterska kolonji z wielkim zadowoleniem przyjęła zarządzenie, na mocy którego wolno jej przez kilka tygodni wypasać trzody na gruntach państwowych.

2000 ognisk płonęło w Anglii

LONDYN, 6 V. (PAT). O godzinie 21 m. 55 król Jerzy przez naciśnięcie w pałacu Buckingham guzika elektrycznego zapalił olbrzymie ognisko w Hyde Park. Niezwłocznie potem zapłonęło we wszystkich częściach kraju dwa tysiące takich ognisk, tworząc jakby łańcuch ognisk dokoła wysp brytyjskich.



Tak wyglądał przed 25 laty król Jerzy V i jego małżonka królowa Mary w dniu koronacji.

Orszak królewski

Na czele korowodu orszaku królewskiego, który wyruszył do katedry św. Pawła, jechali w 6 karocach premierowie imperjum brytyjskiego. W pierwszej siedział premier Mac Donald z córką swoją Izabellą, w drugiej premier Kanady Bennett i premier Południowej Afryki generał Hertzog, w trzeciej karocy premier Afryki Ywons z małżonką, w czwartej premier Nowej Zelandji Forbes, w piątej karocy reprezentant Indji sir Joseph Bhowe, w szóstej premier Południowej Rodezji Huggins i premier Północnej Irlandji lord Craigavon.

Za nimi w tradycyjnych szkarłatach jechali lord kanclerz, przewodniczący w izbie lordów, lord Sankey, samochody członków domu królewskiego. Właściwy orszak królewski rozpoczęła poprzedzana przez eskortę konnej gwardji królewskiej rodzina księcia Yorku. Widok rodziny księcia Yorku wywołał niesłychany entuzjazm tłumów. W drugiej karocy jechał Jerzy książę Kentu i księżna Maryna.

Poprzedzony eskortą gwardji królewskiej jechał powóz,

Król jedzie!

Potem ukazał się bezpośrednio orszak króla i królowej: oddział konnej artylerji, następnie eskorta dragonów, hu-



Cały Londyn przybrał szaty świąteczne na dzień jubileuszu króla Jerzego V. Oto widzimy wspaniałą przybraną girlandami Oxford street, główną ulicę handlową Londynu.



Przed wojną odwiedził króla Jerzego V prezydent Francji Poincaré, przyczem podczas tej wizyty umocnione jeszcze zostało porozumienie tych dwóch państw, zawarte z Francją jeszcze przez króla Edwarda VII. Na ilustracji widzimy obu dostojników podczas jazdy z dworca do pałacu w Londynie.

Święto całego imperjum

Dla zjednania sobie ludności kolonjalnej i upamiętnienia jubileuszu we wszystkich kolonjach wydano na szeroką skalę zakrojone ustawy amnestyjne. Gubernatorzy poszczególnych kolonji zarządzili umorzenie części zaległych podatków, w okolicach dotkniętych klęskami, skreślono biednej ludności połowę

Gest „króla” koniokradów

Na oryginalny gest uczczenia jubileuszu królewskiego zdobył się „król” bandy koniokradów w jednej z prowincji indyjskich, zawiadamiając ludność, że na przeciąg roku zawiesza działalność bandy i w ciągu tego okresu czasu nie zginię chłopom ani jeden koń, ani jedna krowa.

Hitler gratuluje

BERLIN, 6, 5. (PAT). Kanclerz Hitler wystosował do króla angielskiego telegram gratulacyjny, w którym zapewnia go o uznaniu narodu niemieckiego dla starań króla i jego rządu, zmierzających do utrwalenia pokoju.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczajska 21, tel. 167 15 przyjmuje zapisy na nast. daty:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

Plotki

Spotyka się dwóch berlińczyków.
— Słyszał pan, panie Gubalke, moja żona jest chora na goeringitis.
— ???
— Codziennie chciałaby mieć nową suknię.

*

W Berlinie opowiadają obecnie na ucho następującą anegdotę:

W jednym z parków berlińskich siedzi na ławce stary żyd i płacze rzewnymi łzami.

Jakiś młody szturmowiec podeszoł do niego i mówi:

— Czego płaczesz? Przecież w a m Führer nic nie obiecywał!

*

Wielki parowiec oceaniczny zderzył się z górą lodową i tonie. Ponieważ kabina radiotelegraficzna została zalana, kapitan rozkazuje puścić kilka rakiet, w nadziei, że w ten sposób zwróci uwagę przejeżdżających być może w pobliżu okrętów.

Nagle jeden z pasażerów podbiega do niego i woła:

— Panie kapitanie, nie chciałbym krytykować, ale mam wrażenie, że teraz nie jest odpowiedni moment na puszczenie fajerkówek!

*

W Stratfordzie nad Avonem, mieście rodzinnym Szekspira, odbywają się obecnie uroczystości ku czci autora „Pskromienia złośliwy”. Z tej okazji jeden z tamtejszych hotelarzy uznał za właściwe zastąpić numery na swych pokojach imionami bohaterów szekspirowskich.

Tak więc na piętrach i w korytarzach owego hotelu dają się słyszeć wielokrotnie w ciągu dnia następujące wołania pokojówek i numerowych:

— Gorącej wody dla Hamleta!

— Czy gotowa kąpiel dla Antoniusza i Kleopatry?

— Herbaty z cytryną dla Kalibana!

— Butelkę whisky dla króla Leara!

— Papierosów dla Ofelji!

*

Przed sądem stanął niejaki Borowski, oskarżony o zabójstwo kramarza. W zręcznej obronie oskarżony starał się przekonać sąd, że jego kolega popełnił samobójstwo.

— Proszę sądu — mówil — jak wiadomo z praktyki lekarskiej, rana zadana nożem przez samobójcę jest szersza w głąb niż na powierzchni ciała...

— Skąd oskarżony wie o tem?

— padło pytanie sądu.

— Przecież pisze o tem wyraźnie profesor Wachholz w swem dziele...

Dzieło znakomitego uczonego na usługach przestępcy — to rzecz niecodzienna.

*

„Nawet znając jakąś pannę, bardzo dobrze, lepiej wychodzić w większym towarzystwie. Nic bowiem nie szkodzi w równym stopniu reputacji młodej dziewczyny, jak szwedzenie się po nocnych lokalach. O takiej pannie będą zawsze krążyły plotki, choćby się najlepiej prowadziła, natomiast o innej, która może Bóg wie co wyrabiać, ale dba o pewne pozory, ludzie będą mówili znacznie lepiej”.

„Nie obowiązują jednak ten przepis na terenie sportowym. Można sam na sam z panią odbyć wycieczkę łodzią, choćby do południowego bieguna, nie wypada jednak chociażby także sport — uczynić to samo w aucle — choćby za miasto”.

„Prawdziwy gentleman unika zawsze awantur, nigdy nie jest agresywny, narzucający się i wreszcie nigdy nie jest zakochany. W takich więc wypadkach powinien zawsze zachować daleko idącą rezerwę, jeżeli chce uniknąć nieprzyjemności, i, co gorsza, ośmieszenia się”.

„Jeżeli jakiegos pana wiąza z jakąś panią bliższe stosunki, powinien jaknajstaranniej je ukrywać. Etalo wanie swoich bonnes fortunes jest zawsze w złym tonie”.

Takie to rady daje „Słowo” wileńskie, przeznaczone dla sfer monarchistyczno - ziemianiskich.

Po dewaluacji guldena

Podwyżka taryfy telefonicznej i kolejowej

Znaczny spadek zapasu złota i dewiz

GDANSK, 6. 5. (PAT). Taryfa telegraficzna w komunikacji z zagranicą została podwyższona o 42,37 procent. Również taryfę kolejową na terenie wolnego nbiasta podwyższono o 40 procent, przy opłacie pobieranej w guldenach.

Bilans Banku Gdańskiego

GDANSK, 6. 5. (PAT). Bilans banku gdańskiego z dnia 30 ub. m. tj. ostatni bilans przed dewaluacją guldena wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu ze sprawozdaniem z dnia 15 października. Zapas dewiz spadł o 6,4 do 13,2. Zapas dewiz spadł o 0,7 do 0,25. Obieg banknotów i bilonu wzrósł o 2,4 do 38,6. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 4,4 do 0,6. Pokrycie złotem wynosiło zaledwie 34,3 wobec 49,9 w dniu 15 kwietnia rb.

Jednocześnie opublikowany został temsamem bilans z przelicze-

niem jednak zapasów złota po nowym kursie guldena.

W ten sposób zapasy złota wyniosłyby 22,9 milj. guld. zapas dewiz zaś 0,44 milj. guld. ogólne pokrycie zaś sięgałoby 59,6 proc.

Aresztowanie i represje

GDANSK, 6. 5. (PAT). W mieście Nytych na terenie w. m.

Krwawe zajście w Belchatowie

Jedna osoba zabita, kilka rannych

Wczoraj o godz. 7 wiecz. w Belchatowie na Starym Rynku wydarzyło się krwawe zajście.

Posterunkowy Stanisław Modrzejewski z Wadlewa posprzeczał się z Józefem Knapikiem. W czasie kłótni w pewnym momencie Knapik wyrwał Modrzejewskiemu bagnet z pochwy. Sprokockany tem

aresztowano kupca - żyda Zygryda Hermanna pod zarzutem pobiorania wyższych, niż oficjalnie ustalone cen.

W trybie przyspieszonym został on skazany na 500 guld. grzywny.

Z tego samego powodu senacki urząd badania cen nakazał zamknięcie firmy „Danziger Seifenhaus” oraz zajęcie składu firmy budowlanej „Baumigru”.

Wielka afera przemytnicza przed sądem okręgowym w Gdyni

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sądzie okręgowym w Gdyni w przyszłym tygodniu rozważana będzie wielka afera przemytnicza ostatnich czasów, w której śledztwo trwało 2 lata. Obiektem szmuglu był wóz olbrzymich transportów ryb w ilości 100 wagonów z Szwecji i Niemiec. Część transportów szła przez Danie na łodziach motorowych i kutrach. Organizatorami szmuglu byli właściciele wielkiej gdańskiej hurtowni ryb bracia I. i S. Dziedzicowie. Zasiadają oni na ławie oskarżonych dnia 14 maja.

Żołnierz włoski zabity przez abisyńczyków

RZYM, 6. 5. (PAT). Donoszą z Asmary (w Erytrei), że dnia 4 bm. żołnierz straży granicznej w miejscowości Gogula, który oddał się po wodę w kierunku strumienia Sittona, został zabity przez napastników abisyńskich, przybyłych z drugiej strony granicy. Napastnicy zrabowali swę ofierze broń. Dowódca posterunku włoskiego odnalazł zwłoki na terytorjum włoskiem oraz stwierdził, że ślady napastników prowadzą aż do granicy.

W liczbie świadków, licznie powołanych do sprawy, są także łodziarze.



Kaz. Junosza Stępowski oraz Nora Ney, Marja Bogda, Fr. Brodniewicz i Cybulski kreują czołowe role w filmie

Córka generała Pankratowa

Wyśw. codziennie

„CASINO”
CENY MIEJSC ZNANE
od 1.09

Martyna usunięty z reprezentacji

Ostateczny skład drużyny polskiej na mecz z Austrią

Zarząd Polskiego zw. piłki nożnej na posiedzeniu w poniedziałek wieczorem postanowił usunąć ze składu reprezentacji polskiej na mecz z Austrią doskonałego obrońcę Legii Martynę za niesubordynację na meczu Legia — Pogoń. Zarząd PZPN. postanowił wyciągnąć w stosunku do

Martyny konsekwencje, uważając, że poza dobrą formą reprezentacyjny gracz musi się również wykazać wartościami moralnymi. Na miejsce Martyny wstawiono Michalskiego (Naprzód — Lipiny).

Ostateczny skład reprezentacji Polski ustalono w sposób następujący:

Fontowicz (Warta), Michalski (Naprzód—Lipiny), Bułanow (Polonia), Kollarezyk II (Wisła), Kollarezyk I (Wisła), Haliszka (Garbarnia), Rieszner (Garbarnia), Pazurek (Garbarnia), Szerfke (Warta), Matjas (Pogoń), Wodarz (Ruch). Możliwe, że Wodarz i Matjas zamienią się miejscami. Jako rezerwowych wyznaczono Albańskiego, Zwierza i Gemzę. Szczeplaniak ostatecznie nie pojedzie.

BANK HANDLOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna — Al. Tadeusza Kościuszki 15
ma jeszcze do wynajęcia

SAFES

na dogodnych warunkach poczynając od 4 zł. miesięcznie
Safe jest najpewniejszym miejscem przechowywania posagu Twojej córki.

Komisarz Chudzyński przewodniczącym komisji oszczędnościowo-odciążeniowej

Z Warszawy donoszą: Minister spraw wewnętrznych mianował przewodniczącym wojewódzkiej komisji oszczędnościowo-odciążeniowej dla samorządów.

Przewodniczącym na województwo łódzkie został komisarz Zygmunt Chudzyński.

Tylko kawalerowie przyjmowani będą do policji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiaduje agencja „Iskra” do korpusu policji państwowej przyjmowani będą obecnie jedynie ludzie nieżonaci.

Sala Filharmonji

tel. 213-84

W środę, dnia 8 maja o godz. 8.45 wiecz.

Znakomity pisarz i orator polski

Andrzej Strug

po powrocie z Palestyny wygłosi II odczyt na nowy temat, p. t.

Nowa Palestyna

Bilety w cenie od 80 groszy do nabycia w kasie Filharmonji

Prof. Piccard w Polsce

Zdobywca stratosfery omówi warunki budowy balonu w Jablonnie

Z Warszawy donoszą:

Dziś o godzinie 8 rano przyjeżdża do Warszawy profesor Piccard, znakomity uczonek, który pierwszy wleciał do stratosfery.

O godzinie 8 wieczór prof. Piccard wygłosi odczyt, w którym podzieli się ze słuchaczami wrażeniami swojemi z poprzednich lotów stratosferycznych oraz mówić będzie o lo-

tach przyszłych. W dniu 9 b. m. prof. Piccard zwiedzi wojskowe zakłady balonowe w Jablonnie i omówi z kpt. Mazurkiem warunki budowy balonu stratosferycznego.

Przez cały czas pobytu w Polsce prof. Piccard będzie gościem polskich władz lotniczych.

Pobyt prof. Piccarda będzie sfilomowany.

Tragiczna katastrofa samolotowa

5 osób zabitych, w tem 2 senatorów amerykańskich

NOWY JORK, 6. 5. (PAT). Z Atlanty (stan Missouri) donoszą, że w okolicach miasta spadł samolot. Katastrofa nastąpiła wskutek przy musowego lądowania we mgłę. Z

pośród podróżnych 3 zostało zabitych, wśród nich senator Cutting ze stanu Nowy Meksyk i senator Bronson ze stanu Missouri. Dwaj piloci również ponieśli śmierć. Wszyscy pozostali podróżni odnieśli większe, lub mniejsze obrażenia.

Z powodu tragicznego zgonu senatorów, odroczone dziś posiedzenie senatu.

Premier bułgarski odznaczony „Polonią Restituta”

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Obecnemu premierowi bułgarskiemu prof. Toszewowi, który jest prezesem polsko - bułgarskiego towarzystwa w Sofji, nadano order „Polonia Restituta” pierwszej klasy.

Wulkany japońskie zaczynają działać

TOKIO, 6. 5. (PAT). Wulkan na górze Asama w pobliżu Karuizawa, który był nieczynny, zaczął wczoraj rano wyrzucać kłęby dymu.

Wulkan na górze Asoi wznowił swą czynność również w dniu wczorajszym.

Ślepy Maks - król podziemi Łodzi

(Ciąg dalszy)

Aresztowanie Bornsteina

Dopiero 22 grudnia zgłosił się w komendzie policji Fiszel Luftman prosząc o obronę przed terorem „Ślepego Maksa“.

Luftman zeznał, że po swym powrocie z Argentyny otrzymał wezwanie do mieszkania „Ślepego Maksa“, który zagroził mu doniesieniem do policji, iż przebywa w Łodzi bezprawnie, za fałszywym paszportem, oraz, że wiadomo mu, iż Luftman trudni się handlem żywym towarem. Luftman nie uląkł się gróźb, lecz kiedy mieszkankę jego matki poczęły odwiedzać podejrzone indywidua, o których wiedział, iż są zausznikami „Ślepego Maksa“, mimo, iż podawali się za funkcjonariuszy policji, — złożył zameldowanie.

21 lutego Maks Bornstein został osadzony w więzieniu.

Dochodzenie, a następnie śledztwo ustaliły, że „Ślepy Maks“ dopuszczał się wymuszeń i szantażów, stosując względem swych ofiar terror, groźby, przemoc fizyczną i t. p. metody.

W dalszym ciągu akt oskarżenia cytuje wypadki, w których „Ślepy Maks“ odegrał główną rolę.

Sprawa domu schadzek

W roku 1929 agent tow. ubezpieczeń „Europa“ Emanuel Borycki zawarł umowę ubezpieczeniową z Izraelem Szylitem, przyczem Szylit uregulował za rok zgóry składki, wpłacając je częściowo w gotówce i częściowo w wekslach. Już trzeci z tych weksli poszedł do protestu. W trzy dni po zaprotestowaniu weksla, Borycki otrzymał wezwanie do „Obrony“. Początkowo lekceważył to wezwanie, lecz kiedy jego mieszkanie poczęły nachodzić różni ludzie, wyrażając, że „będzie z nim źle!...“ udał się razem z kolegą biurowym Chilem Końskierem do „Ślepego Maksa“.

Tu pod presją musiał oddać weksel na 25 dolarów z wystawienia Szylita, a ponadto siłą zabrano mu inny weksel na 10 dol. amerykańskich.

W roku 1930 dzierżawca domu, przy ul. Piotrkowskiej 117, Froim Bendet Kac, wynajął mieszkanie Janowi Smolarkowi. — Ponieważ jednak Smolarek wspólnie z jakimś Kępą zaczął prowadzić dom schadzek, dzierżawca otrzymał wyrok eksmisyjny. Smolarek złożył odwołanie a dzień przed rozprawą zjawiał się u Kaca „Ślepy Maks“ i pod groźbą pobicia domagał się nieprzeprowadzenia eksmisyji. Kac musiał ulec, dowiedział się bowiem, iż ma do czynienia z groźnym terrorystą.

Rozwód Rapoportów

W roku 1926 małżonkowie Rapoport rozeszli się i uzyskali separację. Rapoport domagał się od żony zgody na rozwód, ona godziła się na to tylko pod warunkiem, że wszystkie sprawy finansowe zostaną uregulowane oraz zabezpieczony zostanie byt czworgu ich nieletnich dzieciom. Rapoport nie załatwił nic i taki stan rzeczy trwał do 1930 roku.

W tym czasie Rapoportowa przybyła do Łodzi ze Lwowa, gdzie ostatnio mieszkała, by

wraz ze szwagrem otworzyć zakład ortopedyczny. Tuż po przyjeździe Rapoportowa otrzymała wezwanie do „Ślepego Maksa“, a ponieważ od ludzi słyszała, że takich wezwań nie wolno lekceważyć, udała się wkońcu do jego mieszkania. Zaraz na wstępie rozmowy podsunęła jej do podpisania zgodę na rozwód z mężem.

Rapoportowa musiała papierem podpisać, a nadto zobowiązać się do opuszczenia Łodzi.

Przedtem jednak, dla pozyskania sobie na przyszłość Bornsteina, wręczyła mu 200 złotych. Pieniądze zostały oczywiście przyjęte, lecz gdy „Ślepy Maks“ dowiedział się, że Rapoportowa zamierza otworzyć zakład ortopedyczny, zagroził jej, że „będzie z nią źle!...“ Rapoportowa musiała wyjechać i przybyła napowrót do Łodzi dopiero po aresztowaniu Bornsteina.

...i małżonków Szlencyńskich

Z końcem 1930 roku małżonkowie Majer i Estera Szlencyńscy rozeszli się. Szlencyńska chciała rozwodu, na co nie godził się mąż aż do chwili uregulowania spraw majątkowych. Wkrótce Szlencyński otrzymał wezwanie do „Ślepego Maksa“.

Ten na wstępie rozmowy spytał: „Czy ty wiesz z kim rozmawiasz? — Ja jestem „Ślepy Maks“, zabiłem człowieka i nie mi za to nie było, masz szczęście, że ja mam sprawę w moich rękach, gdyż żona chce cię zniszczyć, a nawet zrobić o głowę krótszym...“ Szlencyński, chcąc niechcąc, musiał się zgodzić na sąd polubowny... który orzekł, że musi on dać żonie 7.300 dol. amer., jako spłatę trzeciej części nieruchomości zapisanej na nią oraz ratę alimentacyjną w wysokości 350 zł. miesięcznie. Orzeczenie to miało być potwierdzone rejentalnie, potem okazało się jednak, że zostało sfałszowane z krzywdą dla Szlencyńskiego, mimo, iż ten dał kilka set złotych Bornsteinowi.

„Likwidacja“ sporów

Bracia Kaszubowie, właściciele domu przy ul. Drewnowskiej 77 mieli spór na tle podziału nieruchomości, do którego wniósł się przez nikogo niepowołany „Ślepy Maks“. Zdołał on wyłudzić od każdego z braci jakieś kwoty, a rezultatem jego interwencji był fakt, iż między braćmi do układu nie doszło.

Między Ickiem Dimantem a szwagierką jego Pessą Dimant powstał spór na tle rozrachunku przy likwidacji firmy. Dimantowa domagała się 1000 dolarów jako udziału jej zmarłego męża. Do sporu wniósł się Bornstein, zarządził sąd po-

lubowny, interwencja jego skończyła się jednak z chwilą, gdy zainkasował od stron po kilkaset złotych.

Latem 1932 r. do Arje Wajcmana, który nie żył z żoną, zgłosił się „Ślepy Maks“ oświadczając, iż przyszedł z polecenia żony jego i ma dyspozycje,

by się z nim „policzyć“... Oświadczył jednak, że za pełną sumę może swój zamiar pobicia porzucić. Wajcman zlekał z zaplaceniem żądanych 400 złotych i był nachodzony nieomal codzień przez Bornsteina i jego wysłanników. Wreszcie Bornstein, przez zemstę, złożył zameldowanie, iż Wajcman nakłania go do pobicia żony. Sprawa sądowa przeciwko Wajcmanowi została jednak umorzona.

„Zrzeczenie“ się posagu

W domu Szlamy Eksztajna wychowywała się od najmłodszych lat Chudesa Menachem. Ostatnio zaręczyła się ona z Jakubem Gajstem i młodzi mieli otrzymać w dniu ślubu posag Chudesy, złożony u rabina Segala. Tuż przed ślubem do Gajsta zgłosił się „Ślepy Maks“ i zmusił go, by wraz z narzeczoną udał się do mieszkania jej ojca i tu do podpisania zrzeczenia się posagu.

W ten sposób młodzi pozbawieni zostali kilkuset złotych, które umożliwiły im miały po branie się. Dla zadokumentowania swej mocy „Ślepy Maks“ idąc ulicą z Gajstem, przywołał do siebie jakiegoś osobnika i spytał go co się robi z człowiekiem, który nie chce słuchać Bornsteina. Osobnik ten odpowiedział:

Trzeba będzie pruć bebechy i posłać na Brzezińską!...“

Rewizja w mieszkaniu Bornsteina ustaliła, że miał on u siebie różne cudze weksle, które inkasował przy użyciu siły i terroru u opornych dłużników.

Bornstein wyjaśnił, że weksle te pochodzą z czasów, gdy wspólnie z em. płk. Rybowskiem prowadził biuro „Obrona“, ustalono jednak, iż mija się to z prawdą na podstawie zeznań terroryzowanych wystawców weksli: Moszka Bornsteina, Zelmania Rozencwajga, Chaima Najdata, Jakóba Kałmanowicza i Chunya Wurcel.

„Wstrzymanie“ egzekucji

W roku 1927 Rafał Złotowski wraz ze swą żoną udzielił pożyczki w kwocie 8 tys. złotych Lichtenbergowi. Ponieważ dłużnik nie wywiązywał się dostatecznie ze swych zobowiązań, Złotowscy wszczęli kroki egzekucyjne. W przeddzień zapowiedzianej licytacji do Złotowskiego zwrócił się Maks Bornstein i legitymując się jako uniewinniony zabójca Ba-

bermana zmusił go do zgody na sąd polubowny, jednak nie zgodzili się, a zaoczny wyrok tego sądu został następnie obalony wyrokiem sądu okręgowego i apelacyjnego.

Groźby i wymuszenia

W roku 1932 handlarz mleka Cael Cukier zawarł umowę z zarządcą majątku Witkowiec, Wacławem Wolickim na dostawę mleka z majątku i wręczył kaucję w wysokości 1.500 zł. Z winy administracji majątku, dostawa mleka była nie regularna i Cukier zażądał zerwania umowy i zwrotu kaucji. Do sporu wniósł się Bornstein, który usiłował groźbami, a następnie biciem zmusić mleczarza do zrzeczenia się kaucji i wręczenia mu 500 zł. za dalszą dostawę. Bornstein groził Cukierowi zabójstwem, a raz na ulicy nawet wyciągnął rewolwer. Niezależnie od tego, Bornstein wniósł przeciwko Cukierowi skargę o zniesławienie i mleczarz skazany został na miesiąc aresztu. Przed rozprawą w drugiej instancji „Ślepy Maks“ zażądał od Cukiera 400 zł. i za tę cenę wycofał oskarżenie.

Z początkiem lutego Majer Nitka został wezwany do Bornsteina i tu zażądano od niego podpisania oświadczenia, że Nitka nie będzie rozsiewał plotek zniesławiających Felicję Fiszlewicz. Oświadczenie to napisał przedstawiony jako „komisarz“ Marjan Andrzejak. Nitka, pod groźbą rewolweru, oświadczenie podpisał, jakkolwiek nigdy żadnych plotek o Fiszlewiczowej nie rozsiewał.

Binem Krut był w stosunkach handlowych z Karolem Deminem i został mu winien 6 tys. zł. Któregoś dnia, do Kruta na Wiśniową Górę przybył „Ślepy Maks“ w asyście trzech jakichś osobników i zażądał pieniędzy dla Demina.

Groził w przeciwnym razie zabójstwem.

Krut, obawiając się awantur, zwrócił się do teścia swego Tempelhofa z prośbą o wystawienie nowych weksli dla Demina, które zażyrował.

W obawie o życie

Do Izraela Rojtmana, właściciela parceli w Kolumnie, zgłosił się Szaja Billauer z propozycją nabycia połowy nieruchomości. Cena ustalona została na 7 tys. dol. am., przyczem zadatek w sumie 500 dolar. oraz dalsze 500 dol. złożone u reagenta przepadają w wypadku, gdyby Billauer rozmyślił się.

Istotnie, kupiec nie nabył parceli. Tymczasem zgłosił się do Rojtmana „Ślepy Maks“ z ludźmi i oświadczył, iż ma zamiar pośredniczyć w sporze i sprawę przekazać sądowi polubownemu. Rojtman, wiedząc z kim ma do czynienia i obawia-

jąc się zameldować policji, zgłosił się wreszcie na sąd polubowny Bornsteina, który orzekł, że Billauer powinien otrzymać 575 dolarów. Rojtman, w obawie o życie, wyrok przyjął.

W roku 1928, Josif Juwiler zawarł związek małżeński z Rachelą Lesman, która miała otrzymać 3 tys. dolarów posagu. Młody małżonek miał wnieść 1250 dol. Pożycie małżonków nie było zgodne. Stary Lesman nie tylko nie dał obiecanego posagu, ale jeszcze użył pieniędzy zięcia dla własnych interesów. Juwiler nie chciał się zgodzić na rozwód aż do chwili uregulowania spraw majątkowych.

Wkrótce jednak został wezwany do „Ślepego Maksa“ który rozkazał mu oddać sprawę w ręce sądu polubownego. Gdy Juwiler odmówił, jeden z ludzi Bornsteina począł go bić po głowie.

Juwiler chciał się wyrwać i udać do policji, jednak zagrożono mu nożem i oświadczone, że jak się zgłosi do policji, to „rodzina po nim na pokucie będzie siedzieć!...“

Wreszcie sprawę dano do sądu rabinackiego i Juwiler otrzymał 1000 dolarów.

Ustalono dalej, iż Bornstein, przez zemstę napisał oszczercze anonimy na wyższych urzędników policji i starostwa łódzkiego

oraz na Mendla Szwarberga, którego oskarżył o stręczenie do nierządu i uprawianie gier hazardowych w otwartym lokalu.

„Ślepy Maks“ ma głos

Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący zaczyna badać oskarżonego Bornsteina. Mówi on łamanym językiem polskim, przekraczając komicznie wyrazy, co raz po raz wywołuje śmiech na sali.

Taktyka obrony „Ślepego Maksa“ jest bardzo prymitywna.

Zaprzecza on wszystkiemu, a z zeznań jego wynika, że właściwie on był ofiarą swoich klientów, którzy bili go, strąszyli, pożyczali od niego pieniądze i nie oddawali.

Łagodny, grzeczny ton, jakim przemawia, całkowita potulność, drapowanie się bez przerwy w skórę niewinnego baranka do reszty dobiły tych, którzy chcieliby widzieć w „Ślepym Maksie“ króla podziemnej Łodzi, jakiegoś Dillingera miejscowego chowu.

Podczas wyjaśnienia pewnych spraw, dotyczących zarzucanych mu szantaży, Bornstein zwraca się do przedstawicieli prasy z następującą tyradą:

Apel do prasy

„Panowie redaktorzy, proszę mi nie robić więcej reklamy i nie nazywać mnie „Ślepym Maksem“. Ja już byłem u pana mecenasa Fiełny, żeby pociągnąć do odpowiedzialności tych, którzy mnie tak nazywają. Ja jestem Maks Bornstein, człowiek cichy, spokojny i nie życzę sobie, żeby mnie tak nazywano“.

Doskonale lokuje kapitał i spełnia swój obowiązek,

kto subskrybuje 3^oo-ową Premjową Pożyczkę Inwestycyjną.

Ostatnie dni subskrypcji

Ślepy Maks - król podziemi Łodzi

(Dokończenie)

„Słowo honoru”

Do przerwy, która nastąpiła o godzinie 4 pp. Bornstein zeznaje w sprawach Luftmana, Borycki - Szylit, Froima Bendta Kaca, małżonków Rapaportów, Szlencyńskiego i Kaszubów.

Z zeznań Bornsteina jasno wynika, że prócz niego wszyscy są absolutnie winni, że Rapaportowa go okradła, Kac pobił, Szlencyński wyłudził od niego 800 zł.

Na potwierdzenie słów swoich daje

uroczyste słowo honoru, co znów wywołuje uśmiechy na sali.

Najciekawiej wypadły zeznania Bornsteina w sprawie Luftmana. Według słów „Ślepego Maksa”

Luftman wywiózł do Argentyny „jedną panienkę”,

niejaką Libeskindównę, za którą zapłacił bratu jej 500 zł. Po powrocie do kraju dowiedział się, iż ma dochodzenie w urzędzie śledczym. Wiedząc o tem, że Bornstein ma stosunki bardzo rozgałęzione zwrócił się do niego z propozycją wycofania tej sprawy z urzędu śledczego i skierowania jej do wydziału śledczego, gdzie według słów jego, „można łatwiej coś zrobić”. Za załatwienie tej sprawy ofiarował 1.000 zł. Bornstein pieniądze tych nie przyjął.

Podstęp Luftmana

Następnego dnia dowiedział się, iż cała ta historia była pro wokacją ze strony Luftmana, który chciał tym sposobem zgubić Bornsteina. „Ślepy Maks” dowiedział się z pewne-

go źródła, że w chwili, kiedy Luftman był u niego, na dole czekali dwa wywiadowcy, którzy mieli natychmiast go aresztować. Numery banknotów były odnotowane.

„Gdybym przyjął pieniądze” — oświadcza Maks — aresztowaliby prócz mnie kilku urzędników.

Zeznania Bornsteina, dotyczące tej sprawy, są ściśle notowane przez delegata wojewódzkiej komendy P. P., p. in spektora Brożyńskiego.

*

Po wznowieniu obrad o godzinie 5 po południu na sali jest jeszcze mniej osób, niż do południa.

W dalszym ciągu składa zeznania Bornstein, **przecząc kategorycznie wszystkiemu,**

nie przyznając się absolutnie do niczego.

Cukiera naprzykład, któremu groził pobicie według aktu oskarżenia nazywa ciemnym typem i oświadcza, że Cukier zagroził mu rewolwerem,

jeśli będzie mu szkodził.

„Lepszy kombinator niż ja”

W kwestji zrzeczenia się zadatku w sprawie Rojzman — Bilauer oświadcza, że nie zna Bilauera i nigdy z tą sprawą nie wspólnego nie miał.

Kiedy mowa jest o Juwilerze i pogroźkach w stosunku do tego ostatniego oświadcza: „Juwiler jest stary łobuz. On jest lepszy kombinator, jak ja. On jest wielki kombinator”.

Kiedy mowa jest o anonimowych skargach na oficerów policji Bornstein zaczyna coś bardzo długo i mętnie łomaczyć, wprowadzając do opowiadania swego kilkadziesiąt, nie mających wspólnego ze sprawą, postaci. Na zwróconą sobie kilkakrotnie przez przewodniczącego uwagę wyjaśnia wreszcie, że pewnego dnia zjawił się u niego komisarz policji z Tezewa, pytając o braci Kaczka, Rotenberga i innych **handlarzy żywym towarem.**

Następnego dnia Bornstein spotkał się z nimi i zaproponował wspólny interes, do którego wiedział się o ich adresie w Gdańsku.

O tem wszystkim wiedział Grunis, który wówczas był jego sekretarzem.

Tegoż samego dnia do mieszkania Bornsteina przyszli o wi handlarze żywym towarem i oświadczyli, że **wiedzą o dwuznacznej roli, jaką on odegrał w tej sprawie.**

Była to robota Grunisa, który za 5 złotych zdradził swego szefa.

Wówczas rozszoszczony Bornstein wyrzucił Grunisa z mieszkania.

Wtedy to Grunis zaczął pisać anonimy.

Na tem kończy zeznania Bornstein.

Obrońca jego mec. Lilker po raz drugi stawia wniosek o stwierdzeniu poczytalności oskarżonego, motywując to tem, że Bornstein dwukrotnie był już w zakładzie dla chorych u mysłowo, raz rok i drugim razem 8 miesięcy.

Sąd po krótkiej naradzie wniosek odrzuca.

Fuchs nic nie wie

Z kolei sąd przystępuje do badania drugiego oskarżonego Henocha Fuchsa.

Akt oskarżenia zarzuca mu przestępstwo w czterech wypadkach, ale

Fuchs kategorycznie zaprzecza, jakoby był winien, opowiadając przy każdym wypadku niezmiernie długie, mętne, upstrzone tysiącami szczegółami, listorje.

Co się tyczy sprawy Juwiler, którego, według aktu oskarżenia, miał pobić, to wyjaśnia, że

Juwiler właśnie jego pobił, a nawet bronić się nie mógł.

Nie chce kompromitować policji

Prawdziwą sensacją były zeznania oskarżonego Grunisa, które niestety trwały tylko i minutę. Na pytanie przewodniczącego, czy pisał anonimy, odpowiada twierdząco, dodając, że pisał pod dyktando Maksa, „który zna każdy kącik w policji”.

Na tem zeznania swoje urywa.

Na powtórne pytanie przewodniczącego oświadcza, że może złożyć sensacyjne wyjaśnienia w tej sprawie, ale tylko w wypadku opróżnienia sali z publiczności, ponieważ „nie chce kompromitować policji i urzędu śledczego”.

Oświadczenie to wywołuje zrozumiałą konsternację na sali.

Sąd przychyliła się do tej prośby i sala zostaje opróżniona, pozostaje jedynie p. inspektor Brożyński z wojewódzkiej katedry P. P., delegowany w charakterze obserwatora.

Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj o godzinie 9.30

Obstrukcja, zle funkeje trawienia, przemijają przy życiu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6,50 Muzyka z płyt.
- 1p,05 Koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego.
- 13,05 Słynne barytony (tenor)
- 14,00 „Zapomniane przeboje” (płyty).
- 15,45 Koncert orkiestry kameralnej pod dyr. A. Hermana.
- 16,30 Listy od dzieci — omowi red. Benedykt Stefański.
- 16,45 Kwadrans słynnych artystów — Marja Olszewska (m. sopran) płyty.
- 17,15 Koncert solistów: Eugeniusz Maj (baryton) i Wacław Kochański (skrzypce).
- 17,50 Skrzynka językowa.
- 18,00 Koncert chóru Juranda.
- 18,15 Fragment teatralny.
- 18,45 Fantazje operowe (płyty)
- 19,05 Wiadomości sportowe.
- 19,25 Utwory fortepianowe w wykonaniu Marji Barówny.
- 19,50 Feljeton aktualny.
- 20,00 „Gwiazda nie chce skreślić” — audycja muzyczna. Wesole melodie filmowe.
- 20,55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”.
- 21,00 Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego.
- 22,00 Aleksander Tansmann: Serenada na skrzypce, wiolonczelę, fortepian. Wykonawcy: Henryk Czapliski (skrzypce), Dezyderyusz Danczowski (wiolonczela) i Edward Steinberger (fortepian).
- 22,30 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 22,45 Muzyka taneczna.

NIE ZAWIERA METALICZNYCH DOMIESZEK-PUDER ABARID

Nowi sędziowie - komisarze upadłości wyznaczeni zostali przez sąd okręgowy

Tak już donosiliśmy przed tygodniem do sądu okręgowego nadeszły nominacje 24 sędziów handlowych, z pośród których 11 sędziów handlowych, a mianowicie: pp. dr. Bruno Biederman, inż. Oskar Gross, dyr. T. Gutekunst, Jakub Hertz Ludwik Koral, B. Kotkowski, K. Kroening, dr. Aleksy Kruscha, A. Maczewski, Kl. Poznański i Kazimierz Roszak zostali ponownie powołani z ostatniej kadencji sędziów handlowych.

W związku z tem przestało pełnić obowiązki 13 sędziów handlowych, pełniących dotychczas obowiązki sędziów komisarzy w upadłościach i nadzorach sądowych.

Na ostatniej sesji wydziału handlowego nastąpiły następujące zmiany na tych stanowiskach:

W sprawie upadłości Sp. Akc. Widzewskiej Manufaktury, na miejsce sędziwego komisarza J. Janickiego, mianowany został sędzia handlowy J. Jabłkowski.

W sprawie upadłości firmy „Otto Stefan” na miejsce s. h. J. Libracha — s. h. R. Frankusa.

W sprawie upadłości Majera Chyła Zaklikowskiego na miejsce s. h. E. Ostermana, mianowany został s. h. H. Faterson, w sprawie upadłości Struła Rozena na miejsce s. h. E. Ostermana — s. h. Z. Schinagel.

W sprawie upadłości Izraela Hen delesa Werdygiera — na miejsce s. h. T. Konarzewskiego — s. h. E. Krasuski.

W sprawie upadłości Anny Marji Gessner na miejsce s. h. H. Kawec kiego — s. h. T. Gutekunst.

W sprawie upadłości firmy „R. Winter i H. Dymant” — na miejsce s. h. M. Saksy — s. h. L. Feliksa.

W sprawie upadłości Józefa Makówki — na miejsce s. h. E. Ostermana s. h. Z. Schinagel.

W sprawie upadłości firmy „Robert Lieske, Farbiarnia i Wykończalnia” — na miejsce s. h. K. Markona — s. h. Br. Biederman.

W sprawie upadłości firmy „Przemysł Włókienniczy I. Judkowiec i

B. Pajęcki” — na miejsce s. h. A. Kindermana — s. h. A. J. Maczewski.

W sprawie upadłości Szmula Herszberga — na miejsce s. h. D. Fabrykanta — s. h. Jan Schiff.

W sprawie upadłości firmy „Majer Eisner” — na miejsce s. h. K. Kaweckiego s. h. T. Gutekunst.

W sprawie upadłości firmy „Mechaniczna Fabryka WYROBÓW Drzewnych i Skrzyń „Skrzynia” wł. Maurycy Bialer — na miejsce s. h. J. Schreera s. h. J. Hertz.

W sprawie upadłości Kurta Hoffmana — na miejsce s. h. A. Kindermana s. h. K. Al. Kroening.

W sprawie upadłości firmy Spółdzielczy Bank Ludowy w Aleksandrowie — na miejsce s. h. M. Saksy — s. h. Al. Haessler.

W sprawie upadłości firmy „Spółdzielczy Bank Powszechny” w Łodzi na miejsce s. h. T. Konarzewskiego s. h. K. Roszak.

W sprawie upadłości firmy „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców” w Aleksandrowie na miejsce

s. h. N. Rowińskiego s. h. A. Haessler.

W sprawie upadłości firmy „Jakub Goldberg, Pinkus Heiman, Lajb Handelsman i Beruch Handelsman” — na miejsce s. h. M. Saksy s. h. L. Feliksa.

W sprawie upadłości Edmunda Wasilewskiego — na miejsce s. h. J. Janickiego s. h. B. Benedek

W sprawie upadłości Piotra Makówki na miejsce s. h. M. Saksy — s. h. St. Izycki.

W sprawie upadłości Leopolda Landsberga na miejsce s. h. D. Fabrykanta — s. h. D. Fuks.

W sprawie upadłości Samuela Goldenberga — na miejsce s. h. J. Schreera s. h. J. Hertz.

W sprawie upadłości firmy „Przedsiębiorstwo Budowlane Izrael Tyller” na miejsce s. h. K. Kaweckiego s. h. Br. Kroh.

W sprawie upadłości firmy Spółdzielnia Przemysłowo - Handlowa przy Związku Majstrów Fabrycznych — na miejsce s. h. N. Rowińskiego — s. h. St. Izycki.

W sprawie upadłości firmy „Braun i Fabrykant” na miejsce s. h. E. Ostermana — s. h. J. Ring.

W sprawie upadłości firmy „Adolf Kröning” na miejsce s. h. A. Kindermana s. h. J. Ring.

W sprawie upadłości Ignacego Chylińskiego na miejsce s. h. K. Markona — s. h. Br. Biederman.

W sprawie upadłości f. „Łódzka Stalarnia Mechaniczna” na miejsce s. h. D. Fabrykanta s. h. D. Fuks

W sprawie upadłości firmy „Samuel Turner i S-ka” na miejsce s. h. T. Konarzewskiego s. h. B. Kotkowski.

W sprawie upadłości firmy „Przemysł Włókienniczy I. Judkowiec i

Tomaszów

POMNIK POLEGŁYCH

W roku zeszłym utworzony został komitet w celu budowy pomnika tomaszowian poległych w walkach podczas wojny światowej. Z pewnych przyczyn zamierzenia te dotychczas nie zostały urzeczywistnione. Obecnie pod przewodnictwem adw. Grygońskiego odbyło się posiedzenie rzeczowego komitetu, na którym postanowiono przystąpić do budowy pomnika, uprzednio jednak zwrócić się do zarządu miejskiego z interwencją co do udzielenia na ten cel odpowiednich terenów w parku doktora Rodego. Wybrano 2 sekcje: finansową z dyr. Henrykiem Landsbergiem na czele i techniczną z inż. Kwaśniewskim na czele. Jest prawdopodobne, że w najbliższym czasie rozpoczną się roboty przy budowie pomnika.

Nie zwlekaj do jutra. Jutro musi się zacząć praca, dzięki Twojej subskrypcji Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej



CHRONI
ZDROWIE!

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze! Jako reklama tegorocznych „Targów Poznańskich” ukazał się druk - afisze w postaci mapy świata wej.

Podane są wszystkie kraje, przyczem rzuca się w oczy, że Palestyna jako kraj na tej mapie nie figuruje. Podane są coprawda miasta Jaffa, Haifa, Tel - Aviv itd. ale zima ta nosi nazwę Arabia.

Ciekawe zaiste czemu się kierowa li wydawcy tej mapy i co mieli na względzie opuszczając nazwę Palestyna i podawając dużymi literami nazwę Arabia.

Chociaż trzeba przyjąć pod uwagę, że na „Targach Poznańskich” istnieje wszak pawilon palestyński dość okazały.

Przy otwarciu tegoż pawilonu był obecny p. minister przemysłu i handlu Florjan - Rajchman, który w serdecznych słowach witał wystawców i wyraził zagwarantowanie z powodu coraz bardziej zacieśniających się stosunków handlowych Polsko-Palestyńskich.

Raczej przyjąć itd.

Z poważaniem
D. Gliksman, Łódź,
ul. Andrzeja 35.

Krzysz nie zmaleie, jeśli nie podasz Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę
naszemu ukochanemu

B. P.

IZYDOROWI TUWIMOWI

składają serdeczne podziękowanie

Żona, Dzieci i Rodzina

Wszyscy subskrybują

Ruch za pożyczką inwestycyjną wzmağa się

W miarę zbliżania się terminu zamknięcia subskrypcji na pożyczkę inwestycyjną wzbiera na sile żywość akcji na jej rzecz wśród społeczeństwa. Obok wspaniałych manifestacji w ostatnich dniach kilku zorganizowano około 50 poważniejszych zgromadzeń w tej sprawie w całym kraju.

Ruch ten ogarnął całą Rzeczpospolitą od wschodu, aż po kresy zachodnie, od Bałtyku po Karpaty. Zaznaczyć należy, że całe społeczeństwo stosuje się z zupełną świadomością do celów pożyczki i z entuzjazmem czeka na podjęcie wielkich inwestycji zwłaszcza na naszej sieci komunikacyjnej. Dowodem tego

jest powstawanie coraz nowych oddziałów ligi drogowej, których ilość wzrosła w ciągu ostatnich dwóch tygodni przeszło o 100 proc

Normy subskrypcji dla inżynierów i techników

Związek Zawodowy Techników Przemysłu Włókienniczego i Zawodów Pokrewnych w Państwie Polskim, Polskie Towarzystwo Chemików - Kolorystów, Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Łodzi, Łódzkie Stowarzyszenie Techników w Łodzi, Polskie Towarzystwo Chemików - Kolorystów, Oddział w Łodzi i Stowarzyszenie Elektryków Polskich, Oddział Łódzki zwróciły się do wszystkich inżynierów i techników z odezwą w sprawie subskrypcji pożyczki. Jednocześnie ustalono następujące normy:

1) inżynierowie i technicy, pracujący w instytucjach państwowych komunalnych i przedsiębiorstwach prywatnych, winni subskrybować pożyczkę według norm ustalonych w danej instytucji lub przedsiębiorstwie;

2) inżynierowie i technicy, pracujący w firmach, które nie organizują akcji subskrypcyjnej pożyczki inwestycyjnej, subskrybują kwotę odpowiadającą ich miesięcznym zarobkom z możliwością pokrycia połowy subskrybowanej sumy obligacjami pożyczki narodowej;

3) inżynierowie i technicy wolnych zajęć winni podpisać pożyczkę inwestycyjną conajmniej w wysokości posiadanej przez nich pożyczki narodowej, wpłacając połowę subskrybowanej kwoty gotówką, drugą zaś połowę ewentualnie obligacjami pożyczki narodowej.

Ci wszyscy, którzy z jakiegokolwiek względów nie subskrybowali pożyczki narodowej, winni subskrybować pożyczkę inwestycyjną w wysokości przeciętnego dochodu miesięcznego, pokrywając całą kwotę gotówką w terminach, warunkami subskrypcji określonych.

Świat techniczny musi dowieść, że posiada pełne zrozumienie dla celowej akcji inwestycyjnej, podjętej przez rząd Rzeczypospolitej dla wielkiego znaczenia pożyczki dla naszego życia gospodarczego.

Zarząd interwenjuje u wszystkich członków

W dniu 6 bm. odbyło się posiedzenie zarządu kraj. zw. przem.

włókienniczego i poświęcone sprawie pożyczki.

Po stwierdzeniu usilnej akcji propagandowej, która dała już poważne wyniki — zarząd postanowił interwenjować osobiście u tych członków, którzy dotąd nie złożyli deklaracji subskrypcyjnych i skłonić ich do subskrypcji w terminie przed 10 bm.

Zarobkowcy subskrybują

Związek włókienniczego przemysłu zarobkowego wojew. łódzkiego wystosował do swoich członków okólnik, wzywający ich do subskrypcji.

Zarząd izby lekarskiej łódzkiej przypomina lekarzom, że w myśl rozesłanej odezwy, obowiązani są zawiadomić zarząd izby o subskrybowaniu 3 proc. pożyczki inwestycyjnej do dnia 8 bm.

TEATR MIEJSKI

Dziś, we wtorek „Morfium”.
W środę i w czwartek o godz. 7.30 wiecz. arcydzieło Al. Fredry „Pan Jowialski” dla robotników.



Akcja motoryzacyjna w Polsce

Dotychczas nie została jeszcze rozstrzygnięta sprawa montowni w Płosce, odpowiednich jednak ustaw należy oczekiwać w najbliższym czasie.

Tymczasem znać już pewne ożywienie na rynku samochodowym. Przyczyniła się do tego z jednej strony obniżka cen na wozy angielskie, a przede wszystkim wypuszczenie nowych wozów Polski Fiat. Dotyczy to zwłaszcza znanego samochodu osobowego 503 i ciężarówki dwu i czterotonowej, które

Panu d-rowsi Józefowi Goldbergowi z powodu śmierci Ojca Jego

h. p. Maurycego Goldberga

wyrazy szczerego współczucia składają

Koledzy Szpitala im. małż. Poznańskich

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszemu nieodżałowanemu

B. P.

Dawidowi Zylberbergowi

Dyrektorowi Administracji Wydawnictwa „Najer Folksblat”

najserdeczniejsze podziękowanie składają

Żona, synowie i rodzina

Kom. Wojewódzki konferuje i stara się umożliwić spokojną pracę radzie miejskiej

Jak się dowiadujemy, wbrew lanowanemu pogłoskom, w bieżącym tygodniu nie odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Termin nie został dotąd wyznaczony i jak nas informują, nastąpi to prawdopodobnie dopiero w przyszłym tygodniu. Jednocześnie dowiadujemy się, iż kom. Wojewódzki prowadzi rozmowy z przewodniczącymi poszczególnych frakcji. Treść tych roz-

mów trzymana jest w tajemnicy, jak się jednak łatwo domyśleć chodzi tu o znalezienie drogi wyjścia z ciężkiej sytuacji, stworzonej przez niedopuszczenie do odczytania deklaracji, wyjaśniającej zajęcia na radzie miejskiej.

Prawdopodobnie dopiero po uzyskaniu jakichś części od przedstawicieli frakcji, kom. Wojewódzki wyznaczy termin posiedzenia.

Dzisiejsze audycje

KONCERT SOLISTÓW I CHÓR JURANDA

W koncercie solistów o godz. 17.15 wystąpi utalentowana skrzypaczka krakowska Stella Dorthmer, oraz reprezentacyjny baryton opery warszawskiej, Eugeniusz Maj. W programie artystyki drobne utwory Glucka, Mozarta w opracowaniu Kreislera oraz Debussy'ego i de Falla, Eugeniusz Maj odśpiewa kilka pieśni, pośród których zwraca uwagę fragment z poematu symbolicznego S. Poradowskiego do słów Zagadłowicza pt. „Książka twoida”, z którego solo baryton

we wykona artysta po raz pierwszy przed mikrofonem.

O godz. 18.00 prawdziwą rozrywką będzie dla audytorium radiowego koncert, popularnego już dzisiaj wśród zespołów polskich rewiellersów — chóru Juranda. Program obejmuje liryczne i pogodno-piosenki.

„GWIAZDA NIE CHCE KRĘCIĆ”

Orkiestra bezrobotnych muzyków wędruje od jednego do drugiego dyrektora teatryku, zagląda wszędzie, gdzie spodziewa się znaleźć zarobek, lecz nigdzie nie ma szczęścia. Traf chce, że w dniu, gdy temu zespołowi udało się dotrzeć za kulisy wytwórni filmowej, panuje tam bałagan z powodu niedyspozycji gwiazdy ekranu. Orkiestra dochodzi do głosu... za kulisami. Na tem tle rozwija się zabawna akcja, ilustrowana wesołymi melodiami filmowymi. Audycje tę usłyszymy ze Lwowa o godz. 20.00 w opracowaniu W. Budzyńskiego i J. Stejnery.

SERENADA TANSMANNA

Nazwisko Aleksandra Tansmanna, łódzianina, jednego z czołowych przedstawicieli muzyki nowoczesnej, którego twórczość obejmuje kompozycje kameralne, dzieła orkiestrowe oraz koncerty i miniaturowe fortepianowe często grywane, spotykają radiosłuchaczy w programie radiowym o godz. 22.00 kiedy to wykonana będzie w radjo serena na skrzypce, wiolonczelę i fortepian, przez lwowskie trio fortepianowe: prof. Czaplinski, prof. Lianczowski i Steinberger, które stanowi — jak twierdzi fachowa krytyka muzyczna — dzięki szczególnemu skrzyżowaniu trzech indywidualności, idealny zespół kameralny.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sucho, K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sucho, J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sucho, F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

POBÓR ROCZNIKA 1914.

Dziś przed komisją poborową nr. 1 (Pierackiego 18), winni się stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na początkowo litery B oo Br. wł., zam. na terenie 3 komisariatu policji, przed komisją poborową nr. 2 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1914 na litery M N. O. P., zam. na terenie 1 komisariatu, przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 157) poborowi rocznika 1912 na litery F. G. J. K. L. M. N. O. P. S. z terenu 5 komisariatu.

BLONCE RATUJE ZDROWIE, ALE NISZCZY OCZY

Okulary przeciwsłoneczne od zł. 1.20. Optyk Urbach, Piotrkowska Nr. 33.

Strejk pończoszniczków

Dziś w inspektoracie konferencja

Jak się dowiadujemy, dziś o godzinie 10 rano odbędzie się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie strejku pończoszniczków. Na konferencji tej, inspektor pracy będzie starał raz jeszcze wpłynąć na strony, by zgodziły się kompromisowo zatłwić przewlekający się zatarg, przynoszący zarówno przestawcom jak i robotnikom duże straty.

W dniu jutrzejszym inspektor pracy odbędzie konferencję z przedstawicielami robotników fabryki Rubina i dyrekcja fabryki, celem zlikwidowania długotrwałego zatargu. Jak donosiliśmy, dyrekcja fabryki chciała wystąpić na drogę sądowną, obecnie jednak zatarg został o tyle złagodzony, że istnieje możliwość kompromisowego zatłwienia sprawy.

Uroczą bohaterka filmu „ZALEDWIE WCZORAJ”

MARGARET SULLAVAN

ukaze się w swej najnowszej i najlepszej kreacji jako

„Mała czarodziejka” (Dobra wróżka)

wg. głośnej powieści Franka Molnara

Następny program

„PALACE”

Podziękowanie marsz. Piłsudskiego

Sekretariat osobisty pana ministra spraw wojskowych nadesłał na ręce pana wojewody Aleksandra Hauke Nowaka w następującej treści: „Z polecenia pana marszałka Piłsudskiego mam zaszczyt złożyć i podziękowanie za nadesłane gratulacje świąteczne.

Sekretariat osobisty (—) Kazimiera Hlakowiczówna.

Austria walczy na dwu frontach

30 kandydatów do reprezentacji. — Wilimowski musi się poddać operacji

Tegoroczny sezon zapowiada się niewesoło

Dotychczas jeszcze nie wiemy, w jakim składzie wystąpi reprezentacja Austrii przeciwko Polsce. Jedno jest tylko pewne: będzie to zespół, złożony z zawodowców, lecz nie najsilniejszy, na jaki stać na niedzielny przeciwnik.

W stolicy naddunajskiej wie rzą święcie w zwycięstwo swych wybrańców przeciw Polsce. Natomiast główna uwaga zwrócona jest na mecz z Węgrami, który zostanie rozegrany w tym samym czasie w Budapeszcie. Najlepsze siły nie bilizuje się przeciw Węgrom.

Kapitan austriackiego związku wybrał 30 kandydatów - piłkarzy, z których ostatecznie zestawione zostaną 11. Nazwiska kandydatów, prze ważnie dobrze znane w Polsce i w Łodzi, są następujące:

bramkarze: Havlicek, Plutzer, Ploc Raftl;

obrońcy: Jestrab, Pavlicek, Schmaus, Sesta, Tauschek i Schlauf;

pomocnicy: Braun, Hoffmann, Mock, Rausch, Skoumal, Urbanek i Wagner;

napastnicy: Bican, Binder, Donnenfeld, Durchspekt, Hahnemann, Hanreiter, Kaburek, Mausner, Pesser, Stoiber, Vogl II, Semann i Zischek.

Mecz z Austrią będzie pierwszym w dziejach piłkarstwa polskiego. Kroniki PZPN. notują co prawda dwa spotkania, w 1929 r. w Grazu i w 1930 r. w Krakowie, obydwa wygrane przez Polskę 3:1. Lecz one dotyczą reprezentacji amatorskiej, kiedy to zaangażowaliśmy się w rozgrywki o puchar

środkowo - europejski. Z zawodcami swe siły zmierzmy po raz pierwszy.

Będzie to zatem pierwszy mecz z Austrią i jednocześnie debiut polskiej reprezentacji w obecnym sezonie. Niestety, nie zapowiada się on pomyślnie. Zdajemy sobie sprawę, że klasą gry ustępujemy potężnemu przeciwnikowi, a tu jeszcze w dodatku ponieśliśmy bardzo dotkliwą stratę niemal przeddzień spotkania. Kontuzja Wilimowskiego jest bardzo poważna i przypomina wypadek Kossoka. Zachodzi konieczność operacji, a to oznacza niemal koniec tak świetnie zapowiadającej się kariery Wilimowskiego. Straciliśmy najlepszego napastnika. Dalsze osłabienie składu wywołane zostało przez kontuzję Gemzy, chociaż mniej poważną, w każdym razie zmuszającą go do kilkutygodniowego odpoczynku.

Na ich miejsce wybrać trzeba zastępców. Odpowiednich kandydatów narazie brak. Nie wątpliwie, kapitan związku będzie musiał skorzystać z usług Nawrot, z którego zamierzał raz na zawsze zrezygnować po przykrych doświadczeniach w roku ubiegłym. A może też wybór jego padnie na Peterka? Dowiemy się niebawem, kto zapełni tę lukę.

*

Zgodnie z zapowiedzią, zamknięta została w dniu wczorajszym lista zapisów na wycieczkę do Wiednia na międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Austria.

Inicjatywa „Głosu Porannego” spotkała się z wielkim uznaniem ze strony społeczeństwa łódzkiego. Nic dziwnego, koszty wycieczki minimalne, przyjemności i wrażeń można na niej odnieść bez liku. Znalazło się wielu chętnych, to też kontyngent miejsc przewidzianych dla Łodzi został wyczerpany w ciągu jednego dnia.

A więc nasza drużyna pił

karska nie będzie walczyła na stadionie wiedeńskim odosobniona. Wycieczkowicze z Łodzi podtrzymają ją na duchu w chwilach ciężkich, zagrzeją do walki, nawiążą kontakt z graczami, przyczyniając się w ten sposób do osiągnięcia możliwie najlepszego wyniku. Będzie to ich wielką zasługą. Nie trzeba chyba dodawać, jak wielkie znaczenie przywiązuje wszyscy do wyniku pierwszego spotkania z Austrią, które będzie jednocześnie pierwszym występem naszych piłkarzy w obecnym sezonie w spotkaniach międzypaństwowych.

Dzisiaj przypominamy wszystkim, którzy skorzystali z inicjatywy „Głosu Porannego”, że wyjazd z Łodzi do Wiednia nastąpi w piątek. Zauważyliśmy, że niektórzy z pośród zgłoszonych zrezygnowali z ogólnego noclegu, jaki mieli zapewniony, po opłaceniu ryczałtowej sumy 90 zł. Otóż tę kategorię wycieczkowiczów informujemy, że administracja naszego pisma może im być pomocna w usunięciu trudności, jakie nasuwa zapewnienie sobie oddzielnego lokum nocnego w Wiedniu. W tym celu winni oni zgłosić się do naszej administracji, Piotrkowska 70 i za jej pośrednictwem będą mieli już zapewnione oddzielne lokum, po wniesieniu dodatkowej opłaty 6 zł.

Kolarska „pogoń za lisem”

W nadchodzącą niedzielę organi zuje łódzka „Wima” poraz pierwszy w Łodzi zawody kolarskie pn „Pogoń za lisem”. Start nastąpi o godz. 9 rano przy ul. Rokicińskiej 54.

Mistrzostwo tenisowe Czechosłowacji zdobył Mentzel, bijąc w finale włocha Palmieriego łatwo w trzech setach w stosunku 6:2 6:1 6:1. Palmieri grał bardzo słabo.

Legia wniosła protest

co do meczu z Pogonią

W związku z niedzielnym meczem Legii z Pogonią w Warszawie przerwany i odgwizdany przez sędziego jako walkower (3:0) dla Pogoni, kierownictwo sekcji piłkarskiej Legii postanowiło zaprotestować przeciwko weryfikacji tego wyniku.

Legia protest swój motywuje tem, że sędzia prowadził zawody niezgodnie z przepisami. Mianowicie, w chwili gdy bramkarz Albański doznał kontuzji, sędzia prze

rwał zawody i nie wznowił ich, czekając aż poszkodowanemu założą opatrunek. Trwało to kilka minut.

Legia powołuje się na przepisy, które pozwalają jedynie na zmianę bramkarza, nigdy jednak na przerwę kilkuminutową. Decyzja ligi oczekiwana jest ze zrozumieniem za interesowaniem. W razie uwzględnienia protestu, mecz musiałby być powtórzony i w ten sposób Legia uniknęłaby straty punktów.

Miss Ryan skapitulowała

Największa tenisistka świata opuszcza korty

Miss Ryan, jedna z największych tenisistek świata, ugięła się wreszcie pod ciężarem wieku i postanowiła rozstać się z kortami.

Ryan nigdy jeszcze nie wygrała singla w Wimbledon, a jednak jest rekordzistką mistrzostw świata. Żaden mężczyzna, żadna zawodniczka nie zdobyła tylu tytułów mistrzowskich, co ona w dublu i w grze mieszanej. Nikt też nie pobił jej rekordu nagród, zdobytych w ciągu jednego sezonu.

Miss Ryan była bezsprzecznie najlepszą dublistką świata. W roku 1914 wygrała po raz pierwszy w Wimbledon grę podwójną, mając za partnerkę miss Morton. W latach 1919 - 23 triumfuje Ryan wraz z znakomitą Lenglen, a po roku przerwy znów parze

tej przypadł tytuł mistrzowski; z Wills Moody w roku 1927 i 1930, z Mathien w latach 1933 i 34.

W grze mieszanej Ryan wygrała w latach 1921 i 1923 z Lyeetten, w 1924 z Huntereta, w 1928 z Spencerem, w 1930 z Crawfordem i w 1932 z Meierem.

Marta Eggerth

w najpiękniejszym filmie sezonu



ilustrującym

Miłość Hrabianki Esterhazy i Franciszka Schuberta

p. t.

„NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA”

(Leise flehen meine Lieder)

Reż. WILLI FORST

NAJWIĘKSZY SUKCES

Kina EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10. 15



Znakomita aktorka francuska Marcelle Chantal kreuje czołową rolę wraz z sly nym W. INKISZYNIEM w filmie

„AMOK”

wg. St. Zweiga, który ukaże się w następnym programie „CASINA”

Interesujący moment



a mianowicie wbiec pierwszej bramki w finałowej rozgrywce o puchar angielski, która zakończyła się zwycięstwem Sheffield Wednesday w stosunku 4:2

Grand-Kino

Początek o godz. 4-ej Passe-partouts i bil. ulgowe nieważne

Najulubiejszy amant ekranu

Ramon Novarro

oraz nowa gwiazda

Evelyn Laye

tworzą najpiękniejszą parę kochanków — w czarującej operetce

Noce wiedeńskie

Noce czar! Noce miłości! — WIEDEN W CAŁYM SWYM BLASKU i SPLENDORZE! — Nadprogram najnowsze akt. świata i P. A. T

„Legalny” - neoanonim

Nowe formy działalności anonimowej we włókiennictwie

Zagadnienie anonimowości we włókiennictwie ani na chwilę nie straciło dotąd swej jaskrawej ostrości i w dalszym ciągu we wszystkich niemal dziedzinach przemysłu i handlu włókienniczego przejawia swój destrukcyjny wpływ. Jedynie na tle pewnych ponurych zmian skarbów zmieniają się w sposób niezwykle charakterystyczny formy i przejawy działalności anonimowej, stwarzając cały szereg paradoksalnych chorobliwych zjawisk we włókiennictwie.

Do takich zjawisk zaliczyć należy m. in. omówiony przez nas obszernie na ładach „Głosu Porannego” rozwój pośrednictwa w niektórych dziedzinach włókiennictwa, jak np. w tkaninie. Działalność tej kategorii przedsiębiorstw zalega się ściśle o rozwój anonimów, który przybrał w ostatnich miesiącach zupełnie nową formę.

Jeśli w związku z rozwojem działalności anonimowej narazie jeszcze skarb państwa nie odczuł silnego spadku wpływów z podatku obrotowego, to przecież w ostatecznym efekcie na przetrznięciu kilku miesięcy zjawisko to musi wystąpić.

Na tle tem powstało absurdalne zupełnie nowe zjawisko, zrodzone w związku z osławionym par. 54, który miał właśnie przyczynić się do likwidacji anonimów. Powstał niejako anonim legalny.

Przedsiębiorstwo finansuje jakąś osobę, która wykupuje patent. Jest to zawsze jakaś podstawiona jednostka, nieposiadająca żadnego majątku, a więc w stosunku do której wszelka egzekucja podatkowa jest zgóry wykluczona. Ta fikcja przedsiębiorstwa nie prowadzi, oczywiście, ksiąg handlowych, które jej nie obowiązują i nie ujawnia odbiorców. O zaplaceniu podatków nie może być mowy, gdyż firma ta nie posiada dosłownie żadnego majątku. Po roku firma ta likwiduje się i na jej miejsce powstaje inna fikcja. To jest właśnie neoanonim.

W czwartek walne zebranie kartelu

Zwołane na dzień wczorajszymi w pierwszym terminie walne zebranie członków kartelu przedsiębiorców bawełnianych nie odbyło się.

Obradował jedynie zarząd kartelu, którego walne zebranie odbędzie się w drugim terminie 9 bm.

Doroczne zebranie giełdy zbożowo-towarowej

W ubiegłym tygodniu odbyło się ogólne zebranie roczne członków giełdy zbożowo-towarowej, pod przewodnictwem prezesa inż. Zb. Wilskiego w obecności komisarza giełdy M. Ładewskiego i jego zastępcy inż. Zdz. Gajewskiego.

Obecnie wysłuchali sprawozdania prez. Wilskiego z działalności giełdy za rok 1934-35 oraz sprawozdania komisji rewizyjnej i udzielił radzie giełdowej absolutorjum.

Nad preliiminarzem wywiązała się ożywiona dyskusja; po wprowadzeniu drobnych zmian został on uchwalony.

Następnie dokonano wyborów 7 członków rady giełdowej i 9 zastępców, 5 członków komisji rewizyjnej i 20 członków komisji rozjemczej.

Omówiono sprawy: polityki zbożowej P. Z. P. Z. w r. 1935-6, starań o obniżkę taryf kolejowych przy transportach zboża, przetworów itp.

całkowicie legalny, a pomimo to dla podatków całkowicie nieuchwylny.

Widzimy więc, że ani częściowy przymus prowadzenia ksiąg, ani przymus ujawniania odbiorców gotówkowych nie przyniósł żadnych absolutnie wyników na froncie walki z anonimowością. Przeciwnie, spadły katastrofalnie obroty legalnych przedsiębiorstw, skurczyły się wpływy podatkowe i właściwie

wszystko pozostało po dawnemu. Par. 54 pozostał więc sam fikcją i stworzył nową fikcję w postaci neoanonimu, rozwijającego się pod opieką tego właśnie paragrafu. Poza to zapomniano najwidoczniej o jednej jeszcze formie działalności anonimowej, jaką jest przerzucanie zakupów od miejscowych firm do firm, znajdujących się na terenie Gdańska, gdzie nie obowiązuje par. 54. Tutaj znowu pomocną elemen-

tom anonimowym okazała się kolej, wprowadzając bezimienne frachty na okaziciela. Ma to miejsce szczególnie w branży kolonjalnej.

Widzimy więc, jak zagadnienie anonimowości we włókiennictwie zalega się o cały szereg dziedzin życia gospodarczego i jak koniecznym staje się radykalny zabieg, który zlikwiduje katastrofalne skutki dotychczasowych półśrodków, nie prowadzących do celu.

Łódź eliminuje port gdański przy wywozie i przywozie włókienniczym

Jedną z przyczyn dewaluacji guldena gdańskiego była pogarszająca się sytuacja portu gdańskiego, który powoli od szeregu lat jako port przywózowy tracił na znaczeniu, ustępując miejsca Gdyni.

Dane statystyczne importu i eksportu wykazują, że w ciągu trzech lat Gdynia wyprowadziła Gdańsk o prawie 100 proc.

Szczególnie w imporcie i eksporcie art. włókienniczym powolne wypieranie Gdańska na rzecz Gdyni obserwować można od kilku lat. W r. 1931 przywieźliśmy materiałów tych przez Gdynię 5 tys. ton, wartości 12 milionów, przez Gdańsk 4

tys. ton za 25 milionów zł. W roku tym import droższych artykułów włókienniczych kierowany był prawie wyłącznie przez Gdańsk, w r. 1932 przez Gdynię importowano artykułów tych 26 tys. ton za zł. 44 mil. zł., przez Gdańsk 6 tys. ton wartości 24 mil. zł., w r. 1933 — przez Gdynię — 84 tys. ton za 143 mil. zł. przez Gdańsk 3 tys. ton za 14 mil. zł. za 14 mil. zł. co wyraźnie ilustruje już fakt prawie **KOMPLETNEGO WYPARCIA GDAŃSKA PRZEZ GDYNIĘ.** W przywozie artykułów włókienniczych w r. 1931 przez Gdynię wywieźliśmy 1 tys. ton za zł. 9 mil. zł., przez Gdańsk 0,5 tys. ton za 4

milj. zł., w r. 1932 — przez Gdynię 0,3 tys. ton wartości 1 miliona zł., przez Gdańsk 0,1 tys. wartości 1 mil. zł., w r. 1933 przez Gdynię 1 tys. ton wartości 4 mil. zł. i przez Gdańsk 1 tys. ton wartości 2 mil. zł.

Cyfry te ilustrują dokładnie proces powolnego upadku portu gdańskiego, który bądź ze względu na wysokie opłaty, bądź ze względu na ogólną naszą politykę gospodarczą ustępował z konieczności miejscowi Gdyni.

Należy obecnie odczekać, czy dewaluacja guldena gdańskiego wyrówna te różnice na korzyść Gdańska.

Zwyżka cen w Gdańsku

z wyjątkiem tanich wyrobów wełnianych i bawełnianych

Z Gdańska donoszą:

W związku z dewaluacją guldena, gdański komisarz kontroli cen wydał rozporządzenie, podwyższające ceny pewnych towarów, sprowadzanych z zagranicy. Ceny wszystkich artykułów, będących w obrocie od dn. 30 kwietnia r. b., z wyjątkiem żywności, zostają podwyższone zarówno w hurcie, jak i w sprzedaży detalicznej o 20 proc. Podwyżka nie dotyczy tanich wyrobów wełnianych i bawełnianych.

Na artykuły kolonjalne, jak kawa, herbata i kakao, dopuszczalna jest podwyżka do 25 proc. Ceny masła zostały podwyższone przeciętnie o 30 proc. Ceny zboża i paszy zostały narazie mniej więcej dostosowane do poziomu cen, obowiązujących w Polsce. Ceny mleka, mięsa i tłuszczów zwierzęcych pozostają bez zmiany, natomiast ceny ziemniaków i jaj zostały nieznacznie podwyższone.

Cena chleba została podwyższona z 30 do 32 fen. za 1 kg.

Podwyżka cen artykułów, będących w obrocie od dnia 30 kwietnia r. b., jest jednorazowa i ostateczna.

Podwyżka cen na towary świeżo importowane wymaga zatwierdzenia przez komisarza kontroli cen.

Zarobki, podatki, opłaty za gaz i światło elektryczne oraz wszystkie inne daniny i opłaty pozostają na niezmiennym poziomie, t. zn., że faktycznie spadły o 42,37 proc.

Odszkodowania - za zaległe podatki!

Projekty likwidacji strat wojennych przemysłu włókienniczego

Związek przemysłu włókienniczego w P. P. podjął prace nad przygotowaniem szeregu konkretnych projektów i wniosków w sprawie odszkodowań za zniszczenia wojenne dla łódzkiego przemysłu włókienniczego.

W pracach tych w luźnej formie wysuwany jest cały

szereg projektów, zmierzających do realizacji tej sprawy, co dla osłabionego finansowo włókiennictwa posiadałoby pierwszorzędne znaczenie.

Wśród szeregu projektów lansowane są m. in. koncepcje powiązania sprawy odszkodowań z kwestją ulg podatkowych i likwidacji zaległości.

Miałoby to pewną analogię do oddłużenia rolnictwa, tembardziej, że spółki akcyjne nie zostały objęte ostatnimi zarządzeniami min. skarbu w sprawie likwidacji zaległości podatkowych.

Jeśli zważyć, że straty włókiennictwa łódzkiego z czasu wojny spowodowały cały szereg komplikacji w okresie powojennym — realizacja odszkodowań w powiązaniu z likwidacją zaległości podatkowych mogłaby przyczynić się bardzo poważnie do wzmocnienia finansowego przemysłu włókienniczego.

Srebro -- podstawą waluty

Obrady międzynarodowego kongresu bawełnianego

Jak już donosiliśmy obradował w Rzymie międzynarodowy kongres bawełniany z udziałem 300 delegatów, reprezentujących 21 państw, wśród których znajduje się i Polska.

W toku obrad delegacja angielska zgłosiła projekt rezolucji, która:

- 1) domaga się podniesienia cen hurtowych surowców do poziomu z okresu przedkryzysowego,
- 2) wyraża opinię, że srebro win-

no być wprowadzone do wszystkich systemów pieniężnych, gdzie tylko to jest możliwe i że reforma ta winna objąć wszystkie państwa,

3) głosi, że wszystkie zarządzenia natury pieniężnej, które wywołały spadek cen na surowce, winny ulec rewizji.

W toku dyskusji projekt powyższej rezolucji spotkał się z krytyczną oceną delegacji francuskiej, belgijskiej i holenderskiej

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Tranzakcje Sprzedaż Kupn.		
Dolary	5,275	5,27
Dolarówka	52,50	
Budowlana	42,50	
Inwestycyjna	105,50	105,—
Stabilizacyjna	63,75	63,50
Bank Polski	88,50	88,—

Sytuacja wyczekująca.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 15 — 15,25 pszenica 17,75 — 18,25, jęczmień 15,50 — 16, owies jednolity 16 — 16,50, owies zbierany 15,50 — 16, mąka żytnia 1) 22 — 23, 2) 23 — 24, mąka pszona a) 29 — 33, b) 28 — 29, c) 27 — 28, d) 26 — 26,50, e) 25 — 25,50 otręby żytnie 10,25 — 10,50, otręby pszenne 10 — 10,25, gruba 10,25 — 10,50, rzepak 36 — 38, groch Victoria 33 — 37, groch polny 25 — 27, makuch lniany 17 — 18, makuch rzepakowy 14 — 15, koniczyzna czerwona 100 — 130, koniczyzna biała 50 — 80, wyka 29 — 31, peluska 31 — 32, łubin niebieski 8,50 — 9, łubin żółty 9,50 — 10, seradela 10,50 — 11, ziemniak 3 — 3,50, srut soya 20,50 — 21. Usposobienie ogólne spokojne.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 358,30, Berlin 213,30, Bruksela 89,75, Gdańsk 100, Kopenhaga 115,05, Londyn 25,75, Medjolan 43,77, Nowy Jork kabel 5,30,63, Oslo 129,10, Paryż 34,95,50, Praga 22,10, Sztokholm 132,75, Zurych 171,48. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 193, szyling austriacki 100, korona czeska 21,99, frank francuski 34,95, frank szwajcarski 171,40, liry włoskie 42,50, funt angielski 25,75, dolar 5,29, rubel złoty 4,83 — 4,80, dolar złoty 9,25 — 9,22, rubel srebrny 1,93, bilon 0,91. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,27.

AKCJE

Na rynku akcyjnym obroty były ograniczone, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 89, Cukier 30,75, Starachowice 17,05 — 17, Habermusch 44.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja słabsza, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjna. Notowano: 3 proc. budowlana 42,38 — 42,25, 4 proc. inwestycyjna zwykła 106,50, serjowa 109,50, 5 proc. konwersyjna 67,60, 6 proc. dolarowa 81,50 — 82, 7 proc. procentowa stabil. 63,50 — 62,38, 7 proc. listy zastawne Państwowego Banku Rolnego 83,25, 8 proc. l. z. PBR. 94, — 4 proc. ziemskie 43,50, 4 i pół proc. ziemskie 49,50, 5 proc. Siedlec nowe 39,88. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. dolarowa 52,50, 8 proc. dillonowska 93,50 — 93,75 — 93,88, 7 proc. śląska 74, 7 proc. warszawska dolarowa 73,25, 5 proc. Warszawy stare 69 — nowe oddatki po 500 złotych — 60, 5 proc. Fiotkowo nowe 48,50, za 3 proc. państwową rentę ziemską chciano płać 68.

Dalsza zwyżka

dolara i funta

Wczoraj Bank Polski podwyższył kurs dolara o 1 p. placąc 5,27, 5,26, 5,29, kurs funta o 5 punktów, do 25,45. Podaż walut tych wydatnie się zmniejszyła przy zwiększonym popy-

cie. W obrotach prywatnych dolar notowano 5,29, 5,28, funty 25,35 — 25,60.

Rynek papierów państwowych nie uległ żadnym zmianom. (ag)

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

W pierwszym dniu ciągnięcia czarnej klasy loterii główne wygrane padły na następujące numery:

- 10.000 zł. 34538, 68290, 101292.
- 5.000 zł. 83945, 133966.
- 2.000 zł. 6990, 15143, 17193, 57402, 71724, 76637, 86830, 88267, 119132, 119505, 145057, 145463, 174528.
- 1000 zł. 899, 8964, 12394, 13489, 19577, 27275, 32201, 35400, 41870, 43433, 54497, 63403, 67303, 71841, 72704, 76169, 76891, 81360, 87905, 89180, 89957, 95408, 97762, 98771, 102450, 110448, 111272, 118270, 122894, 141051, 148057, 150574, 158486, 160350, 162518, 167587, 170185, 170245, 171336, 174634, 176075, 176137, 180723.

Szczęście sprzyja Grażdom
w słynnej KOLEKTURZE N. JATKA
 PIOTRKOWSKA 22
 PIOTRKOWSKA 66
 NOWOMIEJSKA 1

- 80100 220 546 36 73 629 63 708 820 32 952
- 88 81058 109 57 232 348 605 569 613 63 64 707
- 23 832 43 973 82007 84 127 206 47 323 409 916
- 28 83107 10 77 224 94 368 98 783 984 84223
- 55, 467, 512, 37, 831, 38 51 85031
- 376 493 96 530 48 610 70 86104 82 86 300 401 93
- 95 591 650 925 87005 264 533 45 52 88020 329
- 768 850 909 89012 33 90 142 80s 220 26 358
- 429 558 725 72 79 987s 88

W drugim ciągnięciu padło:
10.000 zł. — 25508 151799 152994.
5.000 zł. — 15176 38938 72696 12440!

- 150366 168483.
- 2.000 zł. — 6731 18838 30812 31196
- 48137 52693 55348 58530 61973 63932
- 74203 79375 79656 82857 84215 84802
- 90689 93612 99066 101056 104427 108527
- 112083 114602 123796 138769 166867
- 171646 176891.
- 1.000 zł. — 8725 9575 13534 27169
- 27972 45049 51509 53017 57715 58770
- 61709 62261 69197 74641 79299 87825
- 100624 109516 115443 130819 135495
- 146269 162783 165525 176535 177217
- 183194.

JAK WYGRAĆ NA LOTERJI?

Dowiecie się najlepiej

w Kolekturze **KAFALA**, gdzie **KRÓL WYGRANYCH MILJON** zawiązał już dwukrotnie (na Nr. Nr. 61.415 i 72.450).

STAWKI.

Po zł. 200 — z litra s 1000 zł.

- 245 311 476 77 87 509 10 11 55 626 28 709
- 58 94 815 55 99s 1071 282 451 506 36 651 76
- 868 92 2154 219 92 335 402 31 665 78 795 85
- 897 937 88 3261 316 416 729 62 83 866 75 4002
- 23 91 222 329 451 505 96 774 79 858 5063 94
- 232 84 334 497 583 657 880 6002 265 386 417
- 47 651 721 97 897 995 7009 87 275 323 46 479
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 966 8039 76 162 85 428 594 641 60 99
- 847 940 64s 66 9130 238 73 345 80 466 525 670
- 6 99 759 818 39 918 40.
- 10070 111 203 15 300 55 64 772 847 83 904
- 11184 233 303 80 431 735 931 50 69 78 12092
- 335 94s 809 988 13026 51 53 155 203 387 489s
- 609 748 63 851 908 14004 32 130 251 62 734 979
- 15042 122 42 65 247 368 02 37 730 93 846 76
- 612 71 9 96

Dr. JUNGH Pióro Wieczne
DLA KAŻDEGO

Reprezentacja:

JERZY MILL

DOKTOR
H. Braeutigam
choroby wewnętrzne i nerwowe
od 8 maja r. b. przyjmuje
w Hotelu „Savoy”
w godz. od 11-ej do 12.30 pokój 210.

Dr. med.
M. RUNDZSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 4—8-ej

Dr. med.
A. Beśniewicz
CHIRURG
ANDRZEJA 2. Tel. 216-66
przyjmuje od 3—5 po poł.

Dr. med.
NIEWIAŹSKI
Specjalista chorób wenerycznych
skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—1

Dr. med.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczopięciowych
Zawadzka 6, front II piętro,
tel. 234-12
przyjmuje od 8—12, 2—4 i 6—9 wiecz.
W niedziele i święta od 8—1 pp.

DOKTOR
W. Łagunowski
Spec. chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych
Gabinet Roentgeno- i światłolecznicy
PIOTRKOWSKA 70. Tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od
1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.
w niedziele i święta od 10—1

LETNISKO
Do wynajęcia różne mieszkania u-
meblowane w pięknym parku 5-cio
morgowym, ogrodzonym ze wszyst-
kich stron. Idealnie sucho. Pełny
spokój. Dogodny dojazd.
Willa „ALEKSANDRÓWKA”, Ró-
życa, przyst. kol. Zakowice. Wia-
domość w Łodzi, telefon 224-91.

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!
OLLA
" Gum..?

Zarząd Fabryki Chustek Fantazy-
nych i Wyrobów Włókienniczych „TOGA”
Spółka Akcyjna w Łodzi
zawiadamia, że w dniu 18 maja r. b. o godzinie 12-ej
przed południem odbędzie się w biurze Zarządu w Ło-
dzi przy ul. Ks. Mackiewicza Nr. 3

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i
wybór przewodniczącego, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie
sprawozdania, oraz bilansu i rachunku zysków i
strat za rok 1934, 3) Powzięcie uchwały o rozdziale
zysków, 4) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez
nie obowiązków, 5) Wybór członka zarządu na miejsce
ustępującego oraz Komisji Rewizyjnej, 6) Wyznaczenie
wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w Walnym
Zgromadzeniu winni na 7 dni przed Zgromadzeniem
złożyć swoje Akcje w biurze Spółki.

Zarząd Spółki Akcyjnej
Przemysł i Handel Włókienniczy „PRINT” Spółka
Akcyjna
podaje niniejszem do wiadomości, że

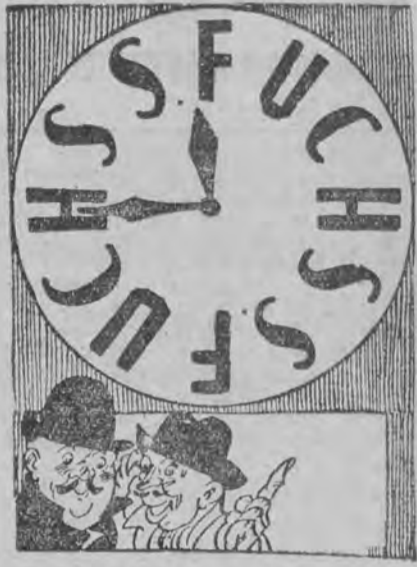
Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
odbędzie się w siedzibie Spółki przy ul. Piotrkowskiej
56, w Łodzi w dniu 29 maja 1935 r. o godz. 1 po poł.
Porządek dzienny: 1) zagajenie i wybór przewodni-
czącego, 2) rozpatrzenie bilansu, rachunku strat i
zysków, sprawozdania Zarządu i sprawozdania komisji
rewizyjnej za 1934 r., 3) udzielenie absolutorium wła-
dzom Spółki, 4) podział zysku osiągniętego w r. 1934
oraz w r. 1933, 5) wybór członków Zarządu i podział
czynności między nimi, 6) wybór komisji rewizyjnej,
7) wynagrodzenie członków Zarządu i komisji rewizyjnej
Pp. akcjonariusze życzący sobie wziąć udział w
Walnym Zgromadzeniu winni stosownie do art. 399 Ko-
deksu Handlowego złożyć Zarządowi swe akcje lub
zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u no-
tariusza albo w instytucji kredytowej, przynajmniej na
dni siedem przed terminem Walnego Zgromadzenia.

LECZNICA
ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

**Gabinet
z poczekalnią**
telefon, centrum, dla lekarza,
dentysty, lub na biuro do wy-
najęcia. Tel. 124-54.

Do właścicieli nieruchomości,
fabryk, mieszkań, biur i t. p.
Remonty, przeróbki i nowe ro-
boty wykonywane szybko i
solidnie
POGOTOWIE BUDOWLANE
tel. 111-83.

Cukiernia „ZRÓDŁO”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72
poleca
wysmienite **LODY**
Porcja 35 gr.
wraz z wodą sodową i waflem czekola-
dowym



O każdej porze pamiętaj:
S. FUCHS, Piotrkowska 50
tel. 121-36 i 121-16
Ogłoszenia do wszystkich gazet.

Sygnatura: IV Km. 270/35
**Obwieszczenie
o licytacji ruchomości**
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, IV rewiru Stefan Zajkowski, ma-
jący kancelarię w Łodzi, ul. Naruto-
wicza Nr. 35 na podstawie art. 602
k. p. c. podaje do publicznej wiado-
mości, że dnia 17 maja 1935 r. o godz.
12 w Łodzi, przy ul. Traugutta 9
odbędzie się 1-sza licytacja rucho-
mości, należących do
Jerzego Krzymuskiego
składających się z mebli, obrazu olei-
nego, pianina, 3 luster ściennych i
lampy stojącej
na rzecz Samuela Bornsztajna
oszacowanych na łączną sumę
zł. 1450.—
Ruchomości można oglądać w dniu
licytacji w miejscu i czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 4.5. 1935 r.
Komornik: Zajkowski.

Sygnatura: IV Km. 1674/34
**Obwieszczenie
o licytacji ruchomości**
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rewiru 4-go, Stefan Zajkowski, ma-
jący kancelarię w Łodzi przy ul.
Narutowicza 35
na podstawie art. 602 K. P. C. poda-
je do publicznej wiadomości, że dnia
14 maja 1935 r. o godz. 12 w Łodzi
przy ul. Piotrkowskiej 86
odbędzie się 2-ga licytacja rucho-
mości, należących do
Masy upadłości firmy „Louvre”
składających się z
urządzenia restauracyjno-
kawiarnianego
na rzecz Stanisława Kubiaka
oszacowanych na łączną sumę
zł. 775.—
Ruchomości można oglądać w
dniu licytacji w miejscu i czasie wy-
żej oznaczonym.
Łódź, dn. 28.4. 1935 r.
Komornik (-) Zajkowski

Gabinet kosmetyki
łeczącej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich
defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie! bez
śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz

ZNALEZIONO pęk kluczy. Do
odebrania w administracji „Głosu
Porannego”, Piotrkowska 70

Lokale
EWANGELICKA 5, do wynaj-
ęcia 5-cio lub 6-ciopokojowe
mieszkanie z kuchnią i wygo-
dami od 1 lipca, front II piętro.
Wiadomość u właściciela domu,
telef. 179-70. 417—3

MIESZKANIE 5-pokojowe, front,
I piętro, wygody, służbowy, od 1
lipca do wynajęcia przy ul. Andrze-
ja 28. Telefon: 204-87, od 9—1 i
3—7.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, hebrajskiego
oraz wszelkich języków europej-
skich wyuczają młode siły. Oplaty
wakacyjne obniżono. Cegielniana
6 m. 11.

Kupno i sprzedaż.

Wózki dziecięce, wyzmaczki,
po cenach przystępnych poleca
Marja Jakobi, Piotrkowska 107,
sklep w podwórzu.

OKULARY, binokle najnowszych
fasonów. Wykonanie recept pp. le-
karzy oraz wszelkie reperacje po
cenach konkurencyjnych poleca
Optyk Urbach, Łódź, Piotrkowska
nr. 33, tel. 222-23.

Uzdrowiska

KRYNICA. Pensjonat „Adria” pod
warz. T. Rubinsztajnowej czynny
od 6 maja. Ceny na I-szy sezon
zniżone. 5532—2

Worki przeciw molom

z urządzeniem do wieszania, ze
szczelnymi zamknięciami zapew-
niają futra, płaszcze i ubrania
przed zniszczeniem. — Już naj-
wyższy czas zabezpieczyć!
A. J. OSTROWSKI S-cy
PIOTRKOWSKA 55

Różne

„ZYCZLIWA NIEZNAJOMA”
ma list w Oddziale Poczтовым

Kino Teatr
MIRAZ
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych!
„CZARNA PERŁA” W rol. gi. **Eugenjusz Bodo, RERI**
Michał Znicz, Żelichowski i Brodniewicz

Polski film sensacyjno-erotyczny
„ADRIA”
GŁÓWNA 1
Początek o g. 5

Kino-teatr
„METRO”
PRZEJAZD 2
Początek o g. 4

Dziś premiera!
Audjencja w Ischlu
Czołowe arcydzieło austriackiej produkcji
Porywająca symfonia upojnej muzyki wiedeńskiej i beztroskiego humoru.
W rolach głównych: **Marta Eggerth, Szöke Szakall, Paul Hörbiger**
Muzyka STRAUSSA. — Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

Kino-teatr
„ADRIA”
GŁÓWNA 1
Początek o g. 5

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tablicem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 st. Ogło-
szenia samoleczące obliczane są o 50% drożej, fir.n. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.